

KURIER Sołdecki



Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

SIERPIEŃ 2016 • Nr 8 (139) • EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

15 lat minęło, jak jeden dzień

15 lat Kuriera Sołdeckiego stało się faktem. Przez ten czas do rąk czytelników trafiło 139 wydań gazety. Zmieniał się jej wygląd, kompozycja, układ i treść. Informowała, apelowała, czasem bawiła a niekiedy zmuszała do refleksji. Choć w dobie Internetu i nowo-

czesnych technologii, papierowym wydawnictwom trudno utrzymać przy sobie czytelników, to wielu mieszkańców nie wyobraża sobie kilku dni w miesiącu bez lektury Kuriera Sołdeckiego. Jubileuszowe wydanie, które mają Państwo w ręku, ma wyjątkowy charakter. Udało się zebrać wiele ciekawych faktów związanych z historią gazety i osobami, które tworzyły ją w przeszłości.

Imigranci – szansa czy zagrożenie?



Dyskusja nad problemem kryzysu migracyjnego była głównym celem kolejnego spotkania w ramach międzynarodowego programu Twin Town. Tym razem uczestnicy, przedstawiciele kilku europejskich krajów, spotkali się w belgijskiej gminie Durbuy. Belgowie – jak tłumaczyli przedstawiciele lokalnych władz – byli i wciąż są wyraźnymi zwolennikami udzielania pomocy imigrantom.

Spotkanie w ramach projektu Twin Town miało pokazać przedstawicielom pozostałych krajów, w jaki sposób funkcjonują osoby, które osiedliły się w Belgii na skutek trudnej sytuacji w ich rodzinnym kraju. Spotkanie miało jednak jeszcze jeden wymiar. Dla młodych ludzi, którzy w nim uczestniczyli, była to szansa na nawiązanie nowych przyjaźni z rówieśnikami z kilku europejskich państw oraz na doskonalenie umiejętności posługiwania się językami obcymi.

SZLABAN NA RYZYKO



Profilaktycznych akcji związanych z bezpieczeństwem nigdy zbyt wiele. Z takiego założenia wyszli pomysłodawcy kolejnego przedsięwzięcia, które miało zwrócić uwagę kierowców na to, jakie konsekwencje niesie ze sobą brawura i brak rozważenia w czasie pokonywania przejazdów i terenów kolejowych. Jednym z jej elementów były działania prowadzone w Kobylnicy, gdzie kierowcom przypominano, że wystarczy niewiele, by uniknąć tragedii. Takie apele i działania są bardzo potrzebne, bo – jak pokazują statystyki – zdarzeń związanych z wypadkami w pobliżu przejazdów i terenów kolejowych wciąż jest bardzo dużo.

Mieszkańcu, teraz Ty decydujesz!

Do 12 września trwa głosowanie na zadania zgłoszone w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy mogą wybierać spośród 29 projektów, które pozytywnie przeszły ocenę formalną. Aby zagłosować wystarczy być mieszkańcem Gminy Kobylnica i mieć ukończone 16 lat. Wyboru najlepszych zadań możemy dokonywać na dwa sposoby – metodą tradycyjną lub internetowo.



Białe Bociany przyznane.

Nagrodzili twórców i artystów

Gala wręczenia „Białych Bocianów” to bardzo ważne wydarzenie w regionie. Każdego roku najwybitniejsi artyści i twórcy otrzymują od starosty śląskiego statuetkę, która jest wyrazem uznania dla ich dokonań i twórczości. Ostatnia Gala odbyła się pod koniec lipca w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Czternasta edycja wydarzenia miała bardzo uroczysty charakter a swoją obecnością uświetniła ją wielu znamienitych gości.



Pół wieku w polskich domach

W przyszłym roku firma KMT obchodzić będzie jubileusz 50 – lecia istnienia. Obecnie jest to jeden z największych zakładów przemysłowych w Gminie Kobylnica, który wciąż chce się rozwijać. Rozwój firmy to dobra wiadomość dla mieszkańców. Potrzebni są i będą nowi pracownicy.

Od papierowych makiet do jubileuszu

139 wydań, tysiące czytelników. I bogata historia, mocno wpisana w dzieje Gminy Kobylnica. Wszystko zaczęło się 15 lat temu, kiedy do rąk mieszkańców trafił pierwszy egzemplarz Kuriera Sołeckiego. Jakie tematy wówczas dominowały? Kiedy i dlaczego usłyszała o nim cała Polska? Poniżej znajdzie Państwo przekrojowy materiał o tym, jak zmieniała się gazeta, od momentu jej powstania, do chwili obecnej...

Początki Kuriera Sołeckiego sięgają roku 2001 i są ściśle związane z powołaniem Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica, które stało się przyszłym wydawcą miesięcznika. Decyzję o utworzeniu gazety, która miała być źródłem cennych i ważnych informacji dla mieszkańców, podjęto podczas I Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica, które odbyło się 21 maja. Wówczas członkowie podjęli szereg uchwał, wśród których znalazła się jedna mówiąca o utworzeniu biuletynu, który miałby stanowić źródło cennych informacji dla mieszkańców. Od początku zdecydowano, że tematyka Kuriera Sołeckiego obejmować będzie informacje i zagadnienia związane z problematyką społeczną, gospodarczą i samorządową. Pierwszy numer ukazał się w lipcu 2001 roku. Pierwsza makietka gazety, robiona ręcznie, bo wówczas niewiele osób posiadało komputery, to zasługa Zbigniewa Babiarz – Zycha. Redaktorem Naczelnym wybrano Józefa Brodę, natomiast za wydruk odpowiedzialny był Zakład Poligraficzny „Grawipol”, który do dziś funkcjonuje w Słupsku. To, co znalazło się w gazecie, to efekt pracy Tomasza Włodkowskiego i Tadeusza Gawlika.

Pierwsze wydanie gazety jest jeszcze dostępne w zbiorach Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy. Choć w obecnych czasach próżno szukać gazety, która miała by podobną szatę graficzną i kompozycję, to jednak, jak na ówczesne lata, stworzenie jej było sporym wyzwaniem i wymagało od zespołu redakcyjnego dużego zaangażowania. Nie brakuje w niej ciekawych wywiadów, relacji, zapowiedzi i trudnych tematów. Na pierwszej stronie znajduje się zdjęcie Urzędu Gminy oraz krótka rozmowa z Wójtem, której kontynuację możemy znaleźć w dalszej części gazety. Są jednak i elementy, które mimo upływu lat, nadal są stałymi punktami Kuriera. Można tu wymienić na przykład relacje z prac Rady Gminy, humorystyczne, choć czasem kontrowersyjne, ale zawsze pisane z wyczuciem. Bajki autorstwa Tadeusza Gawlika. Ostatnie strony, podobnie jak obecnie, za-

rezerwowano na informacje i doniesienia ze świata sportu. O kim wówczas pisano? Całą stronę poświęcono klubowi „Granit” Kończewo, który w czasie, gdy ukazywał się pierwszy numer Kuriera, mógł świętować awans do A-klassy. Oprócz krótkiej relacji z ostatniego ligowego meczu, w którym piłkarze z Gminy Kobylnica rozbili ZS Damnica 3:1, możemy dowiedzieć się też o sukcesie zespołu juniorskiego, który rywali z Damnicy pokonał w jeszcze bardziej okazałym stylu.

Zanim czytelnicy mogli podziwiać efekty pracy kilkusobowego zespołu dziennikarzy, ci musieli wykonać karkołomną pracę. Dziś, w dobie komputerów, trudno byłoby nam sobie wyobrazić z jakimi trudnościami musieli mierzyć się ludzie zaangażowani w przygotowanie każdego kolejnego wydania Kuriera Sołeckiego. Wówczas nikt nie używał elektronicznych nośników pamięci, cyfrowych aparatów fotograficznych, a informacji nie uzyskiwano w tak łatwy sposób z Internetu. Kilkanaście lat temu pisanie artykułów polegało na wypełnianiu po brzegi papierowych notesów, a wykonywane zdjęcia wymagały skanowania. Dopiero wówczas można było je wykorzystywać w pracach na komputerach, którymi dysponowali jedynie nieliczni.

Przez kolejne lata sposób powstawania gazety zmienił się radykalnie. Najbardziej widoczne były zmiany w grafice gazety. Kredowy papier, kolorowa okładka, lepsza jakość zdjęć sprawiły, że mieszkańcy otrzymywali naprawdę wysokiej jakości produkt, który tworzyło coraz większe kolegium redakcyjne. Jedno się jednak nie zmieniło – gazet wciąż informowała o najważniejszych wydarzeniach w gminie, zarówno tych społecznych, jak i kulturalnych.

Ilu z mieszkańców wie, że w 2008 roku o Kurierze Sołeckim usłyszała cała Polska? Wszystko za sprawą niewybrednego rysunku i wierszyka, którym skrytykowano pomysł Prezydenta Słupska o przyłączeniu Kobylnicy do miasta. Materiały zostały przedrukowane w kilku gazetach o zasięgu ogólnopolskim, a nawet w Tele-

xpresie. Jak żartuje jeden z twórców satyry, Tomasz Włodkowski, najwyraźniej odniosła ona skutek, bo Prezydent w końcu wycofał się ze swojego pomysłu.

Przełomowy czas dla gazety, to z pewnością rok 2011. To wówczas powstało okazałe Gminne Centrum Kultury i Promocji, w którym pracowały osoby odpowiedzialne za przygotowywanie Kuriera. Do zespołu redakcyjnego dołączyły nowe osoby, które tchnęły świeży powiew w prace nad gazetą. Kilkugodzinne prace, dyskusje i spotkania zaowocowały kolejnymi zmianami – nową szatą graficzną, która nadała pismu gazetowego sznyt.

Momentem, który spina kłamrą, historię Kuriera Sołeckiego jest kwiecień 2013 roku. Do rąk czytelników trafił wtedy setny numer Miesięcznika Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica. Okładka jubileuszowego wydania stanowiła kompozycję pierwszych stron wszystkich poprzednich egzemplarzy gazety. W tym wydaniu możemy też zobaczyć fotorelację z siódmej edycji Powiatowego Przeglądu Kabaretów „Obciach”, który odbył się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji, reportaż z Kobylnickich Targów Edukacyjnych, czy wreszcie, przy pomocy Kuriera Sołeckiego, ugotować obiad... Na jednej z ostatnich stron możemy bowiem znaleźć kilka przepisów na smaczne potrawy.

Dzisiejszy Kurier Sołeckie to nowoczesne wydawnictwo. W ocenie wielu samorządowców i mieszkańców, nie tylko Naszej Gminy, jedno z najciekawiej zaprojektowanych i tworzonych. Dobrej jakości papier i przyjazną czytelnikowi kompozycję dopełniają interesujące artykuły, w których staramy się informować o sprawach ważnych, zarówno dla młodych, jak i tych nieco starszych mieszkańców Gminy. Wciąż przyswiewca nam zasada, by publikowane materiały, były pomostem między czytelnikami a organami sprawującymi władzę. Wzajemna wymiana informacji pomagała, i liczymy na to, że nadal będzie pomagać w utrzymywaniu dobrego kontaktu.

Redakcja

15 lat dobrej współpracy z samorządem

Na sukces Kuriera Sołeckiego składa się trud i zaangażowanie wielu osób. O ogromnym znaczeniu ma wsparcie ze strony samorządu, a zwłaszcza osobiste zaangażowanie Wójta – mówi Urszula Cudziło, sekretarz Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica.

Zmieniają się członkowie Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica, ale niezależnie od tego, Kurier Sołeckie wciąż się ukazuje. Czy Pani zdaniem spełnia pokładane w nim cele?

Z upływem lat gazeta zmieniała swoje oblicze, szła z duchem czasu i odpowiadała na potrzeby mieszkańców. Ale cele zawsze były te same - informowanie o tym, co dzieje się



w gminie pozytywnego i negatywnego. Ważna jest również integracja społeczeństwa z jednostką samorządu terytorialnego, jaką jest gmina a przede wszystkim z ludźmi, którzy ją tworzą. We wszystkich tych elementach - według mnie - egzamin zdała na szóstkę, do tego z plusem, a zatem spełnia stawiane przed nią zadania.

Gazeta nie utrzymuje się z reklam. W jaki więc sposób udaje się pozyskać pieniądze na jej wydruk i dystrybucję?

Od początku istnienia Kurier Sołeckie wspierany jest przede wszystkim przez środki pochodzące z projektów pisanych przez Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica na konkursy ogłaszane przez Gminę Kobylnica oraz w niewielkim stopniu z darowizn wpłacanych na konto Stowarzyszenia przez osoby prywatne.

Od kiedy samorząd wspiera działania związane z Kurierem Sołeckim?

Począwszy od pomysłu stworzenia gazety gminnej, to jest od 2001r., Gmina wspiera funkcjonowanie Kuriera Sołeckiego. Jest to wsparcie nie tylko finansowe, w zakresie umożliwienia Stowarzyszeniu przystępowania do ogłaszanych konkursów, ale też oddelegowania pracowników, którzy tworzyli i tworzą zespół redakcyjny gazety. Działalność Kuriera nie byłaby możliwa bez osobistego zaangażowania Pana Wójta Leszka Kulińskiego. Był gorącym zwolennikiem powstania Kuriera Sołeckiego a także Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica, które zajmuje się prowadzeniem gazety. Przez 15 lat działalności dał się poznać jako wódarz, któremu zależy na dobrej komunikacji z mieszkańcami.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

KURIERsołeckie

Nakład: 2000 egz.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:

Tadeusz Gawlik, Barbara Jęchorek, Grzegorz Jopek.
Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica, tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.

Zdjęcia-archiwum redakcji.

Skład: „FOTECH”, al. Sienkiewicza 1, 76-200 Słupsk

Sonda

Za co cenisz Kuriera sołeckiego?



Dariusz:

Po Kuriera Sołeckiego sięgam, gdy mam wolną chwilę w pracy. Gazetę cenię przede wszystkim za to, że jest dobrym źródłem informacji o gminie. Łatwo można też dowiedzieć się tego, co ciekawego dzieje się w poszczególnych miejscowościach. Patrząc na to, jak szybko rozchodzi się ona wśród mieszkańców, myślę, że jest bardzo potrzebna.



Bogdan:

Czytam Kuriera, ponieważ lubię wiedzieć, co dzieje się w gminie, w której mieszkam. Najbardziej interesują mnie tematy związane z decyzjami radnych i uchwałami, jakie podejmują.



Maria:

Co w gminie „piszczy”? Co się dzieje? Gdzie warto się wybrać? Jakie inwestycje są prowadzone? Odpowiedzi na te pytania znajduję w Kurierze Sołeckim, dlatego staram się czytać go systematycznie. Podoba mi się wywiady z ludźmi, których często znam tylko z widzenia, a okazuje się, że mają ciekawe zainteresowania lub pasje.



Patryk:

W każdym wydaniu szukam wywiadów. Są interesujące i często zaskakujące. Lubię też czytać o sukcesach mieszkańców poszczególnych miejscowości. Jako młody człowiek, wiem, że po Kuriera warto sięgać, chociaż coraz mniej osób akceptuje papierowe wydawnictwa. Kurier Sołecki to przydatne źródło informacji o gminie.



Krystyna:

Dla mnie największe znaczenie ma to, że systematycznie dowiaduję się o inwestycjach, które są prowadzone, lub zakończone. Często później decyduję się sama zobaczyć, co się zmieniło, jak jeździ się po nowej drodze, jak wygląda nowy budynek. Człowiek wie, że w gminie sporo się dzieje – i to sporo dobrego.



Wójt Gminy Kobylnica: Kurier jest zwierciadłem rzeczywistości

Utrzymanie wiernego grona czytelników w czasach, gdy papierowe wydawnictwa wypiera Internet, to trudne wyzwanie. Mimo to Kurier Sołecki wciąż cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców.

Jakie wnioski nasuwają się Panu po 15 latach od chwili, kiedy do rąk czytelników trafił pierwszy egzemplarz Kuriera?

„Kurier Sołecki” wszedł na stałe do historii Naszej Gminy i pełni bardzo ważną rolę przekazywania informacji o wszystkich wydarzeniach kulturalnych, sportowych oraz działalności władz samorządowych i instytucji. Już w tekście, który pojawił się w pierwszym wydaniu gazety wyraźnie zaznaczyłem, że: „Chcemy aby zamieszczane przez nas informacje, były łącznikiem między organami gminy a wyborcami”. W mojej ocenie - słowa dotrzymaliśmy. Przez te wszystkie lata korzystaliśmy z dobrej formy komunikacji z mieszkańcami. Dziś, w dobie In-

ternetu i nowoczesnych technologii, nie rezygnujemy z gazety, którą w dalszym ciągu cenią mieszkańcy, choć cały czas szukamy nowych form kontaktu z mieszkańcami. W ten sposób udaje nam się znaleźć płaszczyzny dialogu z ludźmi w różnym wieku. Proszę mi wierzyć, że wśród mieszkańców jest mnóstwo osób, które z niecierpliwością czekają na Kuriera Sołeckiego.

Wierni czytelnicy to ogromny kapitał...

Od piętnastu lat „Kurier Sołecki” nie tylko towarzyszy przemianom zachodzącym w Naszej Gminie, ale także ma w nich znaczący udział. Jest bowiem nie tylko zwierciadłem rzeczywistości, ale również w znaczącym stopniu ją kształtuje, pełniąc w swoich „małych ojczyznach” ważną rolę. Jestem pełen nadziei, że - podobnie jak w ciągu minionych 15 lat - będzie nadal stanowił ważny element w komunikacji między mieszkańcami a samorządem. Ze swojej strony dołożymy wszelkich starań, by w sposób rzetelny i kompetentny dostarczać czytelnikom informacji o Gminie.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz



Wspomnienia pierwszego redaktora

Zanim gazeta trafi do rąk czytelników wymaga wielu godzin poświęconych na przygotowanie tekstów i zdjęć. Tak jest i było. Różnica polega na tym, że dziś trudno wyobrazić sobie dziennikarza, który nie dysponuje profesjonalnym sprzętem nagrywającym, nowoczesnym aparatem, czasem też smartfonem i innymi gadżetami, które mają ułatwić mu pracę. Jeszcze piętnaście lat temu wszystko wyglądało zupełnie inaczej. O początkach pracy nad „Kurierem Sołeckim” rozmawialiśmy z jego pierwszym dziennikarzem Tomaszem Włodkowskim.

Zacznijmy od sięgnięcia pamięcią w przeszłość. Pamięta Pan początki „Kuriera Sołeckiego”?

Oczywiście, że tak.

Jak to wszystko się rodziło?

Ciekawie. Może opowiem, jak to wyglądało z mojej perspektywy. Na początku pracowałem w Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie miałem pomagać koleżance odpowiedzialnej za przyjmowanie ludzi do pracy. Nie czułem się jednak dobrze na tym stanowisku, więc zaproponowałem wójtowi stworzenie gazety. Miałem doświadczenie w tym kierunku, a dodatkowo w tym czasie zawiązywało się Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica. I tak się zrodził cały pomysł, który został zaakceptowany na I Walnym Zgromadzeniu. Pierwszym redaktorem naczelnym został Józek Broda. Ja odpowiadałem za merytoryczną zawartość gazety. Wiedzieliśmy już, jak gazeta ma wyglądać i się nazywać.

Skąd wzięła się nazwa gazety?

To był mój pomysł. Wziął się stąd, że w przeszłości

pracowałem w „Kurierze Polskim”. To taki sentyment do słowa kurier. Choć było kilka innych propozycji - „Więści Sołeckie”, „Kurier Wiejski”, „Kurier Kobylnicki”, „Głos Kobylnicy”, to żadna z nazw nie była tak trafiona, jak „Kurier Sołecki”. Pomysł zaakceptował później Wójt, i tak wszystko ruszyło na dobre. Był zupełnie inny wygląd i winieta. Ona z czasem ewoluowała, i bardzo dobrze, bo gazeta musi się rozwijać, zmieniać. Pierwsze kroki zrobiłem ze Zbyszkiem Babiarzem, który tworzył wówczas biuletyn powiatowy. Zrobiliśmy prowizoryczną makietę gazety z kartek papieru, na którą naklejałmy poszczególne artykuły. Najtrudniejsza sprawa była jednak dopiero przed nami. Jak stworzyć materiał, kiedy nie ma komputerów, dyktafonów, mikrofonów? Pracowaliśmy z długopisem i kajetem w rękę. To i tak nie rozwiązywało problemu, bo nasz tekst musiały rozczytać maszyny drukarskie. Trzeba było przygotować wersję elektroniczną, a komputerów nie

miał praktycznie nikt.

Jak udawało się to zrobić?

To zasługa Tadzia Gawlika, który od początku towarzyszył mi w pracy. Miał w domu komputer, choć nie najnowocześniejszy, to jednak sprawny. Jego żona wpisywała teksty, które oboje dowoziłem. Takie nietypowe kolegium redakcyjne. Czasu było mało, ale jakoś się udawało. Z dyskieta gnałem do Grawipolu, gdzie rozpoczynałem pracę z grafikami. Po kilku godzinach, czasami dniami, gazeta była gotowa do druku. I tak to wyglądało przy każdym wydaniu.

Z jakimi reakcjami spotkał się pierwszy numer Kuriera?

Przychylił została przyjeta gazeta, choć - jak patrzę na to wydanie z perspektywy czasu - to była ona dość dziecinna, mało dziennikarska. Stopniowo się to poprawiało, choć i pomyłki się zdarzały. Jak każdemu dziennikarzowi, tak i mnie, zdarzały się wpadki. Moją największą okazała się ta, która miała miejsce



Tomasz Włodkowski

w czasie budowy hali sportowej. W artykule o rozpoczęciu prac, zamiast stwierdzenia, że: „wójt wmurował kamień węgielny”, pojawiło się stwierdzenie, że „wmurowany został węgiel kamienny”. Śmiechu było co niemiara. Były i przekręcone nazwiska, i literówki. Wszystko przez program komputerowy, który poprawiał nam wyrazy. Później były próby zmian szat graficznych i kompozycji. W obecnej formie, papierowej, gazeta funkcjonuje od momentu, gdy wójt wrócił z jakiejś podróży i bar-

dzo spodobała mu się wersja papierowa, w formacie A3. Trzeba było zmienić drukarnie na taką, która potrafi wyprodukować takie egzemplarze. Na Pomorzu było ich kilka, m.in.: w Koszalinie. Zmienił się też system pracy z grafikami, przestałem spędzać mnóstwo czasu z grafikami a zdałem się na umiejętności Arka Szadkowskiego, który doskonale robi to dziś.

Zmienił się wygląd, ale idea pozostawała wciąż taka sama.

Gazeta, od samego początku, miała pokazać różne oblicza gminy. Stanowiąc ciekawą formę komunikacji z mieszkańcami. Próbowaliśmy tworzyć ją w taki sposób, by mieszkańcy sięgali po nią z ciekawości i chęci pozyskania interesujących informacji. Dziś, patrząc na „Kuriera Sołeckiego”, mam wrażenie, że ona jest lepsza od tej, którą ja robiłem.

Miło mi. Bardzo dziękuję za komplement.

Czasem trzeba zmienić ca-

łość. Wciąż sięgam po „Kuriera” z ogromnym sentymentem i ciekawością. Dla mnie to było ciekawe doświadczenie. Wcześniej, w pracy w „Kurierze Polskim” zajmowałem się folderami reklamowymi, witrynami gospodarczymi, przewodnikami i tego typu publikacjami. W zasadzie ta moja dziennikarska przygoda zaczęła się w Kobylnicy. Wywiad, reportaż, relacja - tego uczyłem się dopiero tu. Dziś jest to dla mnie chleb powszedni.

Żęskni Pan za pracą z notsem i długopisem?

Wybieram mikrofon i aparat. Łatwiej się pracuje i skraca to czas poświęcony na przygotowanie materiału. Lubię zadawać pytania drogą mailową, to także pomaga w pracy. Jednak do czasów kiedy pracowałem nad „Kurierem Sołeckim” bez osiągnięć technologii wracam z ogromnym sentymentem.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Co w prasie piszczy Co na to NATO

Wizyta głowy Kościoła rzymskiego w katolickim kraju jest zawsze wydarzeniem doniosłym. Wizyta w Polsce, ojczyźnie Jana Pawła II, tym większe zainteresowanie światowych mediów budzi.

Zacznijmy więc od mediów światowych, które raczej z rezerwą odniosły się do duszpasterskiej wizyty papieża Franciszka. Choć największa włoska gazeta Corriere della Sera informuje na swoich łamach, że sukces Światowych Dni Młodzieży, które wymyślił papież Wojtyła, umacnia kościół a uroczystości w Krakowie gdzie był arcybiskupem, odbyły się na jego cześć i pewnie dlatego hiszpański EL Mundo wyraził pogląd, że dla Polaków papieżem wciąż jest Jan Paweł II. Pewnie dlatego Jacek Żakowski na forum WP Opinie pozwolił sobie na satyryczne zdziwienie. Niby Papież, a nie Polak. Papież Franciszek jest bardzo OK. Dobrze mówi. Fajnie żartuje. Pamięta o s. Faustynie. Docenia szlachetny naród polski. I jest bardzo miły. Ale ma jedną zasadniczą słabość. Niestety nie jest Polakiem. A zwłaszcza nie jest Janem Pawłem II, dodaje Żakowski. El Mundo konsekwentnie jednak przypomina, że „Franciszek wezwał do przyjmowania uchodźców w kraju zdominowanym przez polityczną prawicę, czasami ksenofobiczną i uczynił to na Wawelu, który jest symbolem katolickiej tożsamości Polaków”. To właśnie tam Franciszek „poprosił polskie władze o dodatkową mądrość i miłosierdzie aby pokonać lęki i przyjąć ludzi uciekających od wojen i głodu” - dodaje El Mundo. Niemiecka rozgłośnia radiowa Deutschlandfunk uważa, że papież Franciszek jest dla Kościoła w Polsce „solą w oku” a austriackie Wiener Zeitung i Kurier oraz berliński Taz dowodzą, że papież nad Wisłą był „kłopotliwym” a przynajmniej „niewygodnym” gościem. Nikogo raczej nie powinno dziwić, że niemieckojęzyczne publikatory podkreślają i szczególnie eksponują słowa papieskiej krytyki wobec polskiego kościoła i rządu. Monachijska Süddeutsche Zeitung napisała bowiem na długo przed papieską pielgrzymką, że „w Polsce trwa pełzający zamach stanu, wiadomości TVP przypominają telewizję Putina zaś Jarosław Kaczyński robi co chce a Polacy czekają na jednoznaczne słowa papieża”. Na dodatek zlego Tagesspiegel poinformował, że Franciszek odmówił odwiedzenia grobu prezydenta Lecha Kaczyńskie-

go mimo, że jak sugeruje Deutsche Welle polskie władze zaproponowały mu nawet wybudowanie ruchomych schodów do krypty. Rossijskaja Gazeta z satysfakcją odnotowała, że w ŚDM uczestniczyła delegacja patriarchatu moskiewskiego z prawosławnym hierarchą, metropolitą smoleńsko-roslawskim Lzydorem. Radio Watykańskie zwane też Głosem Papieża i Kościoła w dialogu ze światem, podkreśla, że Prawosławni duchowni dostrzegają kontynuowany przez Kościół katolicki braterski dialog chrześcijan. Liturgię papieskiego słowa każdy odbiera inaczej i nie dotyczy to tylko środków masowego przekazu. Różnie odbierają ją też politycy zależnie od swojej orientacji, punktu widzenia i punktu siedzenia. Każdy, jak zwykły belfer, na własny strój próbuje komentować co papież chciał powiedzieć przez to co powiedzieć raczył Dla pełnego przekazu prasowego trzeba też przytoczyć komentarz redakcyjny z Gazety Polskiej, na której łamach Ryszard Czarnecki napisał: „Nagle ludzie w Europie i Ameryce, karmieni bełkotem o naszym rzekomym historycznym antysemityzmie i współczesnym faszyzmie, zobaczyli inną Polskę niż ta, której obraz wciskano im za wszelką cenę przez lata, a ze szczególną intensywnością w ostatnich miesiącach. Młodą Polskę. Radosną. Gościnną i otwartą. Poszło w świat. Francuska telewizja LCI dodaje Czarnecki, zwykle nieszczędną nam przykrych uwag, teraz była zachwycona atmosferą Krakowa, jeszcze zanim przyjechał gość z Watykanu. Tak, ten czas to była dobra promocja Polski”. Najbardziej wymowną homilią papieską była jednak cisza i skupienie z jakim Ojciec Święty przeszedł samotnie bramę niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, cisza w jakiej modlił się w celi męczeńskiej śmierci o Maksymiliana Marii Kolbego. BBC nie omieszczało podkreślić, że ta cisza była wyjątkowa bowiem poprzednicy Franciszka wypowiadali się tam na temat koszmaru jaki się w tym miejscu rozegrał. Cisza więc najlepiej służy miłosierdziu i pojednaniu bo jeśli się milczy to nikogo przynajmniej się nie obraża.

Ob. Piszczyk.

Rada Gminy Uchwaliła

2 sierpnia 2016 r.
Porządek sesji:

- 1) Otwarcie XXIX sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) Przyjęcie porządku obrad.
- 3) Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Kobylnica w okresie międzysesyjnym.
- 4) Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Gminy w sprawie:
 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica
 2. o zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2016 rok
3. udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Słupskiemu na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej niezbędnej do realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1157 G Łosino-Barcino”,
4. likwidacji Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczego Szkół w Kobylnicy i utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Kobylnicy oraz nadania mu statutu
5. aktualizacji studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kobylnica oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
6. przyznania honorowego tytułu „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”
- 5) Odpowiedź na zgłoszone wnioski radnych.
- 6) Interpelacje i zapytania radnych.
- 7) Wolne wnioski i zapytania.
- 8) Zakończenie XXIX sesji Rady Gminy Kobylnica.



Przyroda powiatu w obiektywie

Starosta Słupski informuje, że przystępuje do organizacji kolejnej edycji konkursu fotograficznego pod hasłem „Przyroda powiatu w obiektywie”. Zdjęcia nadsyłać można w czterech niżej wymienionych kategoriach:

- I - Krajobraz powiatu słupskiego,
- II - Fauna i Flora powiatu słupskiego,
- III - Przyroda oczami dzieci,
- IV - Przyroda oczami młodzieży,

KONKURS FOTÓ

Swoje prace wraz z kartą zgłoszenia uczestnika oraz w przypadku dzieci i młodzieży z pisemną zgodą rodzica (opiekuna) należy składać w Starostwie Powiatowym w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14 w Biurze Obsługi Interesanta – pok. nr 1 w terminie do dnia 30 września 2016r. Prosimy o załączenie wersji elektronicznej zdjęcia lub negatywu.

Regulamin konkursu, wzór karty zgłoszenia uczestnika oraz zgoda rodzica (opiekuna) na udział w konkursie, dostępny na stronie www.powiat.slupsk.pl w zakładce DLA MIESZKAŃCÓW > ŚRODOWISKO oraz w siedzibie Starostwa: w Biurze Obsługi Interesanta-pok. nr 1 i w Wydziale Środowiska i Rolnictwa – pok. nr 316.

Wszelkie dodatkowe informacje uzyskać można pod nr tel. (59) 841 85 34. Na laureatów czekają cenne nagrody!

Wspólnie o ważnych sprawach

Cykliczne spotkania władz samorządowych z sołtysami to w Gminie Kobylnica zwyczaj praktykowany od lat. Kolejne takie zebranie odbyło się pod koniec lipca. Przez kilkadziesiąt minut dyskutowano o ważnych dla mieszkańców sprawach.

Gminne Centrum Kultury i Promocji kolejny raz posłużyło, jako miejsce dyskusji władz gminy i sołtysów. Spraw, nad którymi zamierzano się pochylić było sporo, więc i frekwencja dopisała. Po oficjalnym przywitaniu przybyłych gości przez Wójta Gminy Kobylnica, rozpoczęła się już merytoryczna część spotkania.

Pierwszy punkt dyskusji związany był z Kobylnickim Budżetem Obywatelskim. Zgromadzeni w sali sołtysi mogli dowiedzieć się, na jakim etapie zaawansowania są prace przy zadaniach, które wyłoniono w ubiegłorocznej edycji, ale też kolejny raz przypomnieć sobie najważniejsze zasady funkcjonowania obecnej. W czasie dyskusji wskazano również zmiany w sposobie głosowania i kryteria, jakimi kierowano się przy weryfikacji składanych w czerwcu projektów.

Spotkanie z sołtysami było też okazją do przedstawienia

inne, równie ważnej kwestii, związanej z utworzeniem Centrum Usług Wspólnych. To nowe rozwiązanie, które wprowadza znowelizowana ustawa o samorządzie gminnym. W myśl nowych przepisów, szkoły, przedszkola czy ośrodki pomocy społecznej na terenie jednej gminy będą mogły mieć np. wspólną księgowość, wspólne usługi informatyczne, kadrowe i płacowe.

W kolejnej części zebrania uwagę skupiono na sprawach inwestycyjnych. Zaprezentowane zostały informacje dotyczące stanu realizacji poszczególnych przedsięwzięć, w tym związanych z drogami oraz sieciami wodociągowymi i kanalizacyjnymi. Wiązała się z tym również analiza budżetu gminy za I półrocze 2016 roku. Sołtysi mogli wysłuchać informacji o stanie finansów gminy, które przedstawiła skarbnik, Izabela Hubert.

Spotkanie, które odbyło się

pod koniec lipca, umożliwiło też zaprezentowanie kalendarza imprez kulturalnych, jakie zaplanowano na sierpień. Najistotniejszą z nich stanowiły Dożynki Gminne, więc wszyscy zainteresowani mogli zapoznać się z dokładnym planem uroczystości i zgłosić ewentualne uwagi.

Później wszyscy skupili swoją uwagę na wystąpieniu Anny Łabik. Kierownik kobylnickiego Ośrodka Pomocy Społecznej przypomniała o realizowanym w gminie programie „Społecznie Aktywni”. Poproszono sołtysów o przekazywanie informacji o naborze uczestników oraz o szansach, jakie daje udział w tym projekcie.

Ostatnim akcentem lipcowego spotkania była minuta ciszy, którą uczczono pamięć Jacka Skępcza, zmarłego w czerwcu kierownika Referatu Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska.

Garażówka

Kolejna edycja Kobylnickiej Garażówki odbędzie się 2 października. Tym razem impreza odbędzie się pod hasłem „Daj odpadom drugie życie”. 5 września rozpoczęły się zapisy osób, które są zainteresowane przygotowaniem własnego stoiska. Zgłoszenia należy kierować na adres e-mail wyrzedazgarazowa@kobylnica.pl i telefonicznie - nr kontaktowy 663930160 lub osobiście w jednostce Straży Gminnej w Kobylnicy przy ul. Wodnej 20/2. Zapisy kończą się 28.09.2016 r. Organizator zastrzega sobie prawo do wcześniejszego zamknięcia listy wystawców.

Słowacki wyjazd z gotowaniem w tle

W pierwszych dniach sierpnia przedstawiciele kobylnickiego samorządu, na czele z Wójtem Gminy Kobylnica, Leszkiem Kulińskim, wybrali się z wizytą do słowackiej gminy partnerskiej - Vitaz.

W drodze do Vitaz delegacja Gminy Kobylnica odwiedziła również zaprzyjaźnioną Gminę Kościelisko i słowacką Gminę Twardoszyn.

Celem wyjazdu do Vitaz było umocnienie ostatnio zawieszanej współpracy i poznanie kultury słowackich przyjaciół, podczas obchodów święta miejscowości Vitaz, w ramach którego odbył się kulinarny konkurs gotowania gulaszu. Dwudniowy festiwal uroczystie otworzył Jan Baloga, wójt Vitaz.

W konkursie wzięło udział łącznie 10 zespołów ze Słowacji, Czech i Polski. Nasza drużyna mocno zmobilizowała się do pracy i już po chwili zapłonął ogień pod specjalnie przygotowanym kotłem.

Po przygotowaniu wszystkich składników, już po kilku minutach czuć już było aromat przygotowywanej potrawy. Po dwugodzinnym gotowaniu polski gulasz został przygotowany!

Wszystkie potrawy zostały poddane ocenie jury, w skład którego weszli przedstawiciele poszczególnych zespołów, w tym wójt Kuliński. Niestety „polska” wersja gulaszu nie została wysoko oceniona, z powodu braku ziemniaków, ponieważ Czesi i Słowacy gulasz gotują w formie polewki – zupy. Mimo niskich ocen, naszą potrawą zachwycali się wszyscy uczestnicy kulinarnego święta, kwitując, że jest „wyborny”. Dwudniowy

festiwal zakończył się w niedzielę 7 sierpnia koncertem zespołów muzycznych.

Pobyt na Słowacji był również okazją do poznania lokalnej kultury, tradycji i odwiedzin wielu miejsc, w tym zakładów pracy miejscowych przedsiębiorców.

W trakcie powrotu ze słowackiej wyprawy nasza delegacja odwiedziła kolejną gminę partnerską Walce.



ZAPROSZENIE

23 września w Sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy odbędzie się „Przegląd Talentów Muzycznych”. Wstęp dla publiczności jest możliwy na podstawie bezpłatnej wejściówki, która dostępna jest w sekretariacie GCKiP. Początek wydarzenia o godzinie 16.00. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.kobylnica.pl. Serdecznie zapraszamy!

Zapraszamy na bezpłatne badania mammograficzne dla pań w wieku 50 - 69 lat.

Mammobus będzie stacjonować w pobliżu Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przy ulicy Wodnej 20 w dniu 16 września, w godzinach 9:00 - 17:00.

Rejestracja telefoniczna możliwa od poniedziałku do piątku, w godzinach 8:30 - 19:30.

KOMUNIKAT

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) 8 sierpnia uruchomił nowy numer infolinii dla osób niepełnosprawnych - 0 801 108 600 (dla telefonów stacjonarnych). Dotychczasowy numer infolinii: 22 50 55 670 nadal będzie czynny dla telefonów komórkowych. Infolinia będzie czynna od poniedziałku do piątku, w godzinach: 9.00 - 15.30.

Uruchomienie nowego numeru ma na celu podniesienie standardu obsługi telefonicznej, skrócenie czasu oczekiwania na połączenie, obniżenie kosztów połączeń dla klientów Funduszu (osoba telefonująca poniesie koszt tylko pierwszej minuty połączenia – zgodnie z cennikiem operatora). Pracownicy infolinii udzielają informacji w zakresie m.in. zadań ustawowych PFRON, uprawnień osób niepełnosprawnych, realizowanych programów. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.pfron.org.pl



Gmina wspiera Powiat w remontach

Na sierpniowej sesji radni podjęli decyzję o udzieleniu pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu na opracowanie dokumentacji projektowej, która jest niezbędna do rozpoczęcia modernizacji drogi powiatowej pomiędzy Łosinem a Barcinem.

Od kilku lat współpraca z Powiatem Słupskim przy realizacji zadań drogowych układa się bardzo dobrze. Kolejnym przykładem wspólnych działań, które zmierzają do poprawy stanu dróg w regionie, jest decyzja o przekazaniu środków z budżetu Gminy Kobylnica na opracowanie dokumentacji projektowej – kosztorysowej,

która będzie pierwszym krokiem w kierunku remontu drogi powiatowej Łosino – Barcino. Projekt uchwały w tej sprawie pojawił się na sierpniowej sesji i został przyjęty przez radnych.

Z budżetu Gminy Kobylnica przekazano na ten cel prawie 31 tysięcy złotych. To istotne wsparcie, ponieważ stanowi ono ok. 35 % szacowanej war-

tości całego zadania. Opracowanie projektu remontu tej trasy pochłonie ponad 87 tysięcy złotych. Dokumentacja ma być gotowa w połowie przyszłego roku. Zaraz po tym, Powiat Słupski zamierza rozpocząć starania o uzyskanie dofinansowania na realizację całego przedsięwzięcia.

O migracji z partnerami

Kolejna edycja międzynarodowego programu Twin Town poświęcona była szeroko rozumianemu zjawisku migracji. Do Belgii zjechały delegacje złożone z młodzieży i przedstawicieli samorządów z kilku europejskich krajów, w tym także z Polski. W Belgii pojawiły się reprezentacje gmin Kobylnica i Kościelisko.

Gospodarzami tegorocznej edycji międzynarodowego programu Twin Town była belgijska gmina Durbuy. Od początku funkcjonowania projektu obowiązuje zasada, że to właśnie gospodarze sugerują tematykę zbliżającego się spotkania. Tym razem zdecydowano, że sierpniowa konferencja będzie poświęcona problemowi imigracyjnego kryzysu w Europie. W pierwszy weekend miesiąca w Belgii, oprócz gospodarzy, pojawiły się delegacje z Finlandii, Estonii, Szwecji, a także z Polski.

Gminę Kobylnica reprezentowali Zastępca Wójta Gminy Kobylnica, Marcin Świder, Referent ds. wizerunku Gminy, Karol Kotusiewicz, Renata Zawadzka, nauczycielka języka angielskiego oraz uczniowie miejscowych gimnazjów. Przez cztery dni mieli okazję uzyskać odpowiedź na nurtujące ich pytania związane z problemem imigracji oraz skonfrontować je z opiniami

rówieśników z innych, europejskich krajów.

Służyć temu miały liczne dyskusje i wykłady, w których, oprócz przedstawicieli miejscowych samorządów, brali udział również członkowie organizacji i stowarzyszeń. Uzupełnieniem były spotkania z uchodźcami, specjalne gry i warsztaty, które miały służyć temu, by każdy z uczestników mógł jak najlepiej zrozumieć sytuację, która panuje w krajach opuszczanych przez uchodźców. Kilkudziesięcioosobowa grupa uczestników mogła również odwiedzić specjalny obóz, w którym przebywają imigranci. W znajdującym się nieopodal Durbuy ośrodku przebywa obecnie kilkadziesiąt osób.

Pobyt w Belgii był również okazją do poznania lokalnej kultury, tradycji i odwiedzin wielu urokliwych miejsc. Oprócz licznych miasteczek, które urzekają swoją architekturą i zielenią, uczestnicy tegorocznej edycji Twin Town



mogli zwiedzić stolicę kraju – Brukselę, a także wziąć udział w spływie kajakowym czy zobaczyć jedno z muzeów, gdzie prezentowane są megality i kamienie, z których część odkryto kilka wieków temu. Wielką atrakcją okazała się wizyta w niewielkiej, choć

bardzo popularnej w kraju, fabryce czekolady, którą od wieków prowadzą członkowie jednej rodziny. Sami uczestnicy zgodnie podkreślali, że ogromną wartością całego wyjazdu była możliwość nawiązania nowych przyjaźni i kontaktów z mieszkańcami

całej Europy.

Twin Town to znakomity przykład połączenia pozytywnych działań w zakresie rozwoju umysłowego oraz integracji ludzi z różnych kultur, krajów i środowisk. Głównym celem całego przedsięwzięcia jest budowanie wspólnych

relacji poprzez harmonijny rozwój oraz wzajemną tolerancję. Gmina Kobylnica była organizatorem Twin Town w 2013 roku. Wówczas uczestniczyły w niej delegacje dziesięciu europejskich miast i gmin partnerskich.

U honorowali twórców i propagatorów kultury

Pod koniec lipca w Kobylnicy odbyła się uroczysta gala wręczenia „Białych Bocianów” – nagród starosty słupskiego, które przyznawane są za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechnianie i ochronę dóbr kultury.

Gospodarzami spotkania, które odbyło się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, byli: Zdzisław Kołodziejcki, starosta słupski i Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica. „Białe Bociany 2016” – wykonane przez mistrza rzeźbiarstwa Zenona Frąckiewicza, nagrody pieniężne oraz pamiątkowe dyplomy przyznawane są osobom, instytucjom kultury i stowarzyszeniom, które wyróżniły się twórczością artystyczną oraz osiągnięciami w dziedzinie ochrony dóbr kultury.

W gronie laureatów tegorocznej edycji znaleźli się: Magdalena Lesiecka - etnolog Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku Oddziału Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie za kreatywną edukację kulturową i popularyzację kultury tradycyjnej wsi Pomorza; Witold Leśniewski z Dębicy Kaszubskiej - pasjonat fotografii przyrodniczej i panoramicznej – za wyjątkową wystawę fotografii „PGR – 20 LAT PO”, dokumentującą budowlę dawnych PGR-ów

i obecne losy ich pracowników; Elżbieta i Jan Nagórni z Ustki za nawiązanie w 2015 roku współpracy z Paryskim Stowarzyszeniem Artystów zrzeszających plastyków wszystkich narodowości, organizowanie cyklicznych spotkań i wernisaży zagranicznych twórców w prowadzonej w Ustce Galerii - Winiarni - Herbaciarni oraz za promocję artystów usteckich we Francji.

Wręczono też nagrody pieniężne i dyplomy, którymi w tym roku uhonorowano: Joannę Sobolewską – portrecistkę ze Świtaw w gminie Damnica, Włodzimierza Lipczyńskiego – pasjonata dziennikarstwa ze Słupska, pisującego o ludziach kultury i ważnych wydarzeniach kulturalnych w regionie i kraju, Zenona Frąckiewicza – mistrza rzeźbiarstwa z Łupin (gm. Słupsk), zespół wokalny „Wiśta-Wio” z Potęgowa, Ewę Grużewską – malarzkę ze Starokowa (gm. Ustka), Krzysztofa Surowca - instruktora kulturalno-oświatowego w Domu Pomocy Społecznej w Lubuczewie i Martę Sikorę - woka-

listkę, autorkę tekstów, muzyki i animatorkę kultury z Kępcic.

Nagrody wręczyli starosta Zdzisław Kołodziejcki i przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego - Jan Olech. Swoją nagrodę wręczył także Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński postanowił uhonorować nią Bożenę Łazorczyk – nauczycielkę, poetkę, ale również miłośniczkę fotografii ze Szkoły Podstawowej w Kobylnicy, która z ogromną pasją promuje region, w którym mieszka i szkołę, w której pracuje. Efekty jej pracy mogli podziwiać widzowie jednej z ogólnopolskich stacji komercyjnych. To tam Pani Bożena publikuje swoje materiały. Przez ostatnie lata, dzięki jej zaangażowaniu i pasji, widzowie mogli dowiedzieć się, jak uczniowie ze szkoły w Kobylnicy gratulują Kubie Błaszczkowskiemu i kibicują Robertowi Lewandowskiemu. Pokazywała też, jak uczniowie uczcili Narodowe Święto Niepodległości. Dużym zainteresowaniem czytelników i widzów cieszyły się też publikowane przez nią zdjęcia,



które przedstawiały najciekawsze miejsca w Gminie Kobylnica. Łącznie, Pani Bożena ma swoim koncie ponad 900 materiałów.

Z kolei organizatorzy, animatorzy i twórcy kultury z powiatu symbolicznie podziękowali staroście Zdzisławowi Kołodziejckiemu i wójtowi Leszkowi Kulińskiemu, wręczając im Powiatowe Sowy - statuetki symbolizujące mądrość w działaniu i podejmowaniu decyzji. Otrzymali je za skuteczne wspieranie kultury i twórców. Autorem tych rzeźb

jest również mistrz rzeźbiarstwa - Zenon Frąckiewicz z Łupin.

Wśród przybyłych na galę gości znaleźli się m.in.: Kazimierz Kleina - senator RP, Czesław Elzanowski, b. członek zarządu województwa pomorskiego, Barbara Dykier - wójt gminy Słupsk i Grzegorz Jaworski - wójt gminy Damnica. Zbigniew Konwiński, poseł na Sejm w liście skierowanym do uczestników gali napisał m.in.: „W tym roku po raz czternasty statuetką „Białego Bociana”, starosta słupski wyróżni kolej-

nych twórców i animatorów kultury powiatu słupskiego. To wyraz uznania i docenienia ludzi, którzy pasją i społecznym zaangażowaniem pracują na rzecz środowiska wiejskiego, przypominając o dawnych zwyczajach, tradycjach, wzbogacając kulturowo lokalne środowisko w powiecie” (...).

Uroczystość uświetniły występy: zespołu „Ale Babki” z Kobylnicy, zespołu „Wiśta-Wio” z Potęgowa, Marty Sikory z gminy Kępice oraz „Kapeli z Gminy Damnica”.

Wakacje pełne atrakcji

Za nami wakacje. Przez ten czas w Gminie Kobylnica naprawdę sporo się działo. Byliśmy świadkami kameralnych imprez, festynów, jak również wydarzeń zakrojonych na szeroką skalę. Nowe przedsięwzięcia przeplatały się z tymi, które są już dobrze znane mieszkańcom. Gościliśmy gwiazdy i artystów wielkiego formatu. Nie zapominaliśmy jednak o tych, dla których wakacje są szczególnym okresem – o dzieciach, które uczęszczają na zajęcia do poszczególnych świetlic wiejskich. Specjalnie dla nich Gminne Centrum Kultury i Promocji zorganizowało cykl wycieczek po interesujących miejscach. Krótkie podsumowanie tego, co działo się w ostatnich miesiącach w Gminie Kobylnica, znajdują Państwo poniżej. Warto jednak mieć świadomość, że jest to wyłącznie ułamek tego, co wydarzyło się w Naszej Gminie...



Reblino

Ognisko, bańki mydlane, malowanie twarzy, konkursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a na koniec zabawa taneczna do późnych godzin nocnych. Tak właśnie wyglądał Dzień Sąsiada w Reblinie, który był wspólną inicjatywą miejscowej Rady Sołeckiej oraz instruktora świetlicy wiejskiej. Hasłem przewodnim imprezy było „Sąsiad bliższy niż się zdaje do współpracy się nadaje”. Przygotowano także słodki poczęstunek, dzięki wsparciu Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Wcześniej dzieci z Reblina, Reblinka, Zębowa i Runowa Sławieńskiego wybrały się na wycieczkę autokarową do Centrum Hewelianum w Gdańsku – placówki, która zajmuje się popularyzacją nauki organizując interaktywne i multimedialne wystawy w nowoczesny sposób pokazujące inne oblicza chemii, fizyki, biologii i matematyki. Wycieczka zorganizowana była przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Kczewo

Największym wydarzeniem wakacji w świetlicy wiejskiej w Kczewie było „Powitanie Lata”, które odbyło się 24.06.2016. Organizatorem imprezy był instruktor miejscowej świetlicy. Przygotowano mnóstwo atrakcji dla dzieci i dorosłych. Oprócz konkursów i zawodów sportowych, odbyło się wielkie wspólne grillowanie. Ogromne zainteresowanie wśród uczestników wzbudziło też puszczanie lampionów o zmroku i wspólne śpiewanie. Całej imprezie towarzyszyła muzyka i zabawa taneczna. W lipcu miejscowa świetlica zamieniła się w prawdziwy salon urody. Panie mogły skorzystać z letniego manicure, depilacji brwi itp. Ponadto w placówce odbywały się teleturnieje dla dzieci i dorosłych, zawody sportowe na świeżym powietrzu, turnieje koszykówki, piłki nożnej i siatkówki. Na co dzień w świetlicy prowadzone były zajęcia: plastyczne, techniczne, sportowe, kulinarne i komputerowe.



Lubuń

Wakacje dla dzieci ze świetlicy wiejskiej w Lubuniu były bardzo pracowite, ponieważ, podczas każdego zajęcia zgłębiały swoją wiedzę dotyczącą innych narodowości. Zajęcia odbywały się cyklicznie i nosiły nazwę „Lubuńskie biuro podróży”. Najmłodszy mieszkańcy wsi poznawali obyczaje, kulturę oraz tradycje innych państw. Oprócz teoretycznego poznawania historii poszczególnych krajów, mogli spróbować swoich sił w jedzeniu chińskich potraw pałeczkami, czy stworzeniu własnego pokazu mody, który nawiązywał do tych, jakie organizowane są w stolicy europejskiej mody – Mediolanie. Wszystkie spotkania miały na celu rozwijanie dziecięcej kreatywności, tolerancji oraz poszanowanie odmienności. Idea zajęć polegała na poszerzeniu horyzontów dzieci, a także, choć w minimalnym stopniu, umożliwienie im „bez wychodzenia z domu” podróży po świecie. Cały projekt zakończyła uroczysta gala otwarcia „Lubuńskiego biura podróży”.



Kuleszewo

„Poznajmy okolicę” – takie hasło przyświecało rowerowej wycieczce, w której udział wzięły dzieci ze świetlicy wiejskiej w Kuleszewie. Kilokilometrowa trasa przejazdu wiodła przez okoliczne miejscowości, tereny leśne i polne. Głównym celem wycieczki było poznanie ciekawych, choć przez niektórych wciąż mało docenianych miejsc. Dzieciom pomysł bardzo się spodobał. Po zakończeniu wycieczki uczestnicy nie mieli wątpliwości, że Gmina Kobylnica kryje w sobie wiele interesujących miejsc, które warto odwiedzić. Dla dzieci ze świetlicy wiejskiej zorganizowano również specjalną wycieczkę do Gospodarstwa Edukacyjnego w Paprotach.

Płaszewo

W czasie wakacji w świetlicy wiejskiej w Płaszewie organizowane były liczne zajęcia. Jednak największym zainteresowaniem cieszyły się odbywające się cyklicznie warsztaty kulinarne. Chętnie brały w nich udział dzieci, młodzież a czasem nawet dorośli. Wykorzystując dary natury - owoce i warzywa sezonowe, które rosły w przydomowych ogrodach i sadach, przygotowywano różnego rodzaju wypieki, desery, sałatki i inne smakołyki. Uśmiechy z twarzy dzieci praktycznie nie zniknęły, a wspólne eksperymenty kulinarne rozbudziły wśród niektórych pasję do gotowania.





Bolesławice

Największą atrakcją dla dzieci okazały się lekcje organizowane w Centrum Rakietowym w Bolesławicach. Dzięki uprzejmości właściciela dzieci miały okazję od podstaw nauczyć się gry w tenisa ziemnego, który okazał się dla nich bardzo wyczerpujący i interesujący.

Długo oczekiwanym wydarzeniem dla wszystkich mieszkańców Bolesławic było „Nocne Granie”. Nawet bardzo deszczowa pogoda nie zniechęciła uczestników do rozegrania meczu piłki nożnej. Całej rywalizacji towarzyszyły wielkie emocje i dobra zabawa.

Kolejną atrakcją zorganizowaną dla dzieci w te wakacje był wyjazd do miejscowości Paproty, gdzie znajduje się Gospodarstwo Edukacyjne „W Labiryntach”. Tam, pod okiem animatorów, dzieci wzięły udział w grach i zabawach, które odbywały się na terenie obiektu oraz w labiryntach.



Łosino

Dwumiesięczny odpoczynek dzieci rozpoczęły od założenia klubu kibica, który wiernie wspierał polską reprezentację na Euro 2016, a potem na Igrzyskach w RIO de JANEIRO. Następnie w połowie lipca, dzieci w wieku 10 - 15 lat, wzięły udział w projekcie „Zaprośmy zwierzęta do naszych ogrodów”. Uczestnicy dowiadywali się mnóstwa ciekawych informacji dot. przyrody – m.in. roślin inwazyjnych i owadów, a także wykonały „Owadzi Zakątek”, czyli domek dla owadów. Uwieńczeniem całego projektu był wyjazd do ogrodów Hortulus w Dobrzycy, który odbył się 30 sierpnia.

Kobylnica/ Kwakowo

Choć w miejscowości w ostatnim czasie zorganizowano kilkanaście wydarzeń, to bez wątpienia, największą rangę miały dwa z nich – Disco Hit Festiwal i Dni Kobylnicy. W czasie pierwszego z nich, które tradycyjnie zorganizowano w Kwakowie, pojawiły się tłumy, a miliony oglądały koncert przed telewizorami. To nie może dziwić, bowiem w Kwakowie wystąpiły największe gwiazdy muzyki rozrywkowej w Polsce. W świetnej zabawie nie przeszczodziła nawet najlepsza pogoda. Na ogromnej, specjalnie przygotowanej scenie zaprezentowała się plejada gwiazd polskiej muzyki Disco Polo i Dance. Cały koncert był transmitowany na antenach Telewizji Polsat i Disco Polo Music. Wcześniej byliśmy świadkami kolejnej edycji Dni Kobylnicy. Nie zabrakło koncertów znanych gwiazd polskiej i zagranicznej sceny muzycznej. Były też atrakcje dla najmłodszych, propozycja dla osób lubiących sport, pokazy taneczne a nawet darmowe konsultacje medyczne. Według wielu odwiedzających tegoż Dni Kobylnicy były wyjątkowe.



Sierakowo

Kiedy nadeszły gorące lipcowe dni, w Sierakowie zorganizowano Wielką Bitwę Wodną, w której udział brało piętnaścioro dzieci w różnym wieku. Wszystko było oczywiście wcześniej zaplanowane – amunicję stanowiły balony oraz pistolety na wodę. Uczestników podzielono na dwie drużyny. Dziewczyny rywalizowały z chłopakami. Całej zabawie towarzyszyło wiele uśmiechu radości. Po jej zakończeniu uczestnicy wrócili do świetlicy, gdzie zorganizowano wieczorek filmowy, w czasie którego dominowały komedie.

Wrząca

Okres wakacyjny rozpoczął się od Dni Wrzącej – cyklicznej imprezy, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń organizowanych w tej miejscowości. Każdego roku impreza przyciąga sporo mieszkańców. Podobnie było i tym razem. Spora w tym zasługa bogatego programu przygotowanego przez organizatorów. Pierwszego dnia odbył się „Wiejski Turniej Piłki Nożnej”, w którym wystartowały drużyny z Powiatu Słupskiego. Triumfatorami tegorocznej edycji zmagania był zespół z Kuleszewa. Zwycięzcy oraz najlepsi zawodnicy otrzymali puchary i pamiątkowe statuetki, które ufundował Wójt Gminy Kobylnica. Drugi dzień imprezy obfitował w konkursy i zabawy dla dzieci. Nie brakowało również efektownych pokazów ratownictwa drogowego, które przygotowała jednostka OSP Wrząca, oraz prelekcji z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Wieczorem boisko sportowe zamieniło się w ogromny parkiet, na którym do późnych godzin trwała zabawa taneczna.

Kolejną atrakcją dla najmłodszych mieszkańców był wyjazd do Centrum Hewelianum w Gdańsku. Dzieci mogły poznać interesującą historię jednego z najpiękniejszych polskich miast, zwiedzić wiele ciekawych miejsc i zobaczyć słynną gdańską starówkę. Wyjazd zorganizowano przy współpracy z Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Widzino

Choć o wadze zdrowego żywienia, nikogo nie trzeba przekonywać, to jednak wciąż wielu z nas myśli, że zdrowo znaczy skomplikowanie i drogo. Nic bardziej mylnego. Mogły się o tym przekonać dzieci ze świetlicy wiejskiej w Widzinie. Przez kilka tygodni wokół świetlicy wiejskiej w Widzinie zrobiło się bardzo kolorowo i pachnąco. Uwagę przechodniów i mieszkańców przykuwał urokliwy ogródek, który znajdował się obok budynku. W drewnianych doniczkach pojawiły się różne rośliny, warzywa i zioła. Impulsem do utworzenia takiego miejsca był projekt „Bank Żywności w Słupsku – pomagamy i edukujemy”. Kontakt z różnorodnością warzyw, ziół i kwiatów do ozdoby wyrabiał u dzieci zdrowy odruch. Codzienne prace związane z pielęgnacją roślin, obserwacją ich faz rozwoju, dawały dzieciom wiele radości. Nagrodą za udział w projekcie będzie specjalny festyn z udziałem przedstawicieli Banku Żywności.



Sycewice

Ciekawym wydarzeniem dla dzieci w okresie wakacji okazała się realizacja programu „Śladami historii naszej miejscowości”. Na czym dokładnie polegało zadanie uczestników? Musieli oni samodzielnie wyszukiwać informacji na temat ciekawych zakątków Sycewic. Jednym z miejsc, na których skupiła się uwaga dzieci, był istniejący dawniej pałac. Po zebraniu wszystkich informacji dzieci samodzielnie wykonały broszurę, w formie przewodnika, zatytułowaną „Tu mieszkam”. Sierpień był czasem zabaw i gier w plenerze. Na koniec wakacji wszyscy zgodnie przyznali, że były to wakacje, które na długo pozostaną w pamięci.



WYWIAD KURIERA

Pół wieku w polskich domach

W przyszłym roku firma KMT obchodzić będzie jubileusz 50 – lecia istnienia. Obecnie jest to jeden z największych zakładów przemysłowych w Gminie Kobylnica, który wciąż chce się rozwijać. W grudniu do użytku oddany zostanie nowy obiekt administracyjno – szkoleniowy. Kolejne inwestycje są kwestią czasu. O planach na przyszłość rozmawialiśmy z właścicielami firmy.

Nowy obiekt rośnie w oczach. Co się w nim znajdzie?

Dariusz Szymaniuk: Znajdzie się tam centrum, które będzie pełnił funkcję szkoleniową, ale także stanie się naszym centrum logistycznym. Z jednej strony będziemy tam przygotowywać i rozwijać umiejętności naszych pracowników, a z drugiej zlokalizujemy tam pomieszczenia biurowe, w których będziemy prowadzić działania związane z zarządzaniem firmą, sprzedażą i marketingiem.

Czy można to uznać za kolejny krok w rozwoju firmy?

Przemysław Szymaniuk: Nie należy tego interpretować w ten sposób. Jest to raczej próba „zagrania na większą skalę”. W tej chwili mamy magazyny, jak również biura, w których znajduje się cała administracja. Jest to jednak zbyt mała skala, musimy zwiększyć swoje możliwości i wydajność. Produktów jest coraz więcej, toteż potrzebujemy odpowiednich możliwości, by uzyskać jeszcze większą efektywność procesu produkcji i sprzedaży. Klienci są coraz bardziej wymagający, oczekują od nas profesjonalizmu, ale przede wszystkim krótkiego terminu realizacji. Myśląc o sukcesie, musimy im to zapewnić.

Prowadzonej przez Państwa firmie udało się zbudować gruntowną i mocną pozycję na rynku. Produkcowane w Kobylnicy wy-

roby są obecne w wielu sklepach i domach w całym kraju. Co złożyło się na taki sukces?

Przemysław Szymaniuk: Firma w tym roku kończy 50 lat. Ma stabilne podstawy i cechuje ją kilkudziesięcioletnia tradycja. Jestem trzecim pokoleniem, które nią kieruje. Pierwszą ją założyło, drugie mocno rozwinęło. Mnie pozostaje kontynuować rozwój firmy, tym bardziej, że rynek jest chłonny. Warto jednak mieć świadomość tego, że bardzo dużo uwagi przywiązujemy do rozwijania naszych produktów. Różne systemy, zabezpieczenia, ościeżnice, rozwiązania i technologie – to wszystko robimy po to, by klient mógł znaleźć u nas produkt jak najlepiej mu odpowiadający. Szacujemy, iż w obecnej chwili istnieje 9000 różnych kombinacji wyprodukowania drzwi. Produkcja nie odbywa się już tak, jak w przeszłości, gdy na hali produkcyjnej stał cały rząd skrzydeł, które można było dowolnie zamieniać, ponieważ były tak do siebie podobne.

Jakie rynki zaopatrzenia?

Dariusz Szymaniuk: W tej chwili obsługujemy połowę rynku polskiego. Pozostałą część obsługuje nasza druga firma. Mamy blisko dwóch tysięcy odbiorców.

Czy przewidujecie, że po otwarciu nowych obiektów zasięg i skala produkcji znacząco się zwiększy?

Dariusz Szymaniuk: My,

w tej chwili, pracujemy na powierzchni ok. 15 tysięcy metrów kwadratowych, która pozwala nam prowadzić proces produkcji na pewnym, określonym poziomie, który ma wpływ na zasięg i wielkość sprzedaży. Potrzebujemy zmian i większych możliwości, stąd decyzje o budowie centrum o charakterze szkoleniowo – logistycznym o łącznej powierzchni 8 tysięcy metrów kwadratowych. Już teraz planujemy jednak kolejną inwestycję, na powierzchni blisko 5 tys. metrów kwadratowych. W tym obiekcie zlokalizowana by została sekcja typowo produkcyjna. Mamy nadzieję, że jego budowę uda się rozpocząć jeszcze w tym roku.

Czy w związku z nowymi inwestycjami, które mają zwiększyć sprzedaż, będziecie potrzebować dodatkowych pracowników?

Dariusz Szymaniuk: O pracę w naszym zakładzie nie jest trudno. Bardzo dużo osób, które przychodzą do firmy i starają się o zatrudnienie, tę pracę dostają. Wpływ na to ma między innymi wyraźny niż na rynku pracowników a my potrzebujemy rąk do pracy. Staramy się również stwarzać miejsca pracy dla kobiet, ponieważ niejednokrotnie dokładność i staranność pań czyni je lepszymi pracownikami na niektórych stanowiskach. Krótko mówiąc, odeszliśmy już od zatrudniania tylko mężczyzn. Na pracę



w naszej firmie mogą liczyć kobiety i mężczyźni – i taką politykę będziemy prowadzić nadal.

Firmie potrzebni są specjaliści, osoby o wysokich kwalifikacjach?

Dariusz Szymaniuk: Oczywiście ich obecność na niektórych stanowiskach jest niezbędna, jednak staramy się układać pracę w taki sposób, by najtrudniejsze zadania wykonywały maszyny, a pracownicy bez większych problemów potrafili wypełniać swoje obowiązki na określonych stanowiskach.

Szanse na pracę ma więc właściwie każdy...

Przemysław Szymaniuk: Tak. Szkolenie nowych pracowników nie trwa długo. Najczęściej trwa około kilku tygodni. Po tym czasie nowy pracownik jest w stanie wykonywać normalnie swoje zadania.

Co Państwo oferują nowo przyjętym pracownikom?

Dariusz Szymaniuk: Zadowolone. Zapewniamy – przede wszystkim – systematykę płacową. Do atrakcyjnych należy zaliczyć też warunki finansowe, jakie oferujemy. Cały czas pracujemy też nad poprawą warunków pracy. Staramy się stworzyć odpowiedni komfort i atmosferę. Dajemy możliwość pracy w firmie, która cały czas się rozwija i funkcjonuje na rynku, który nie notuje drastycznych spadków. To daje poczucie stabilizacji, o które w obecnym czasie trudno. Na uwagę zasługuje fakt, że w historii firmy nie doszło do żadnych masowych zwolnień, rozstajemy się jedynie z ludźmi, którzy nie wywiązują się z powierzonych im zadań, lub lekceważą pracodawcę,

łamią przepisy lub psują wizerunek firmy.

Jak mogą zgłaszać się osoby zainteresowane pracą?

Przemysław Szymaniuk: Należy się zgłaszać do siedziby firmy. Na miejscu wypełniamy specjalną ankietę, by po krótkiej rozmowie – z reguły ze mną – otrzymać przydział do określonego działu.

W firmie zatrudniani są obcokrajowcy. Jak sobie radzą?

Dariusz Szymaniuk: Coraz lepiej. Najtrudniej było na początku, gdy na przeszkodzie stawała bariera językowa. Co ich wyróżnia? Chęć pracy. Uczą się szybko i mają wiele chęci do pracy.

Życzę samych sukcesów i dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiał
Karol Kotusiewicz**



Sierpień poświęcili historii

W sierpniu w filiach Gminnej Biblioteki Publicznej zorganizowano cykl spotkań, który poświęcono ważnym wydarzeniom z historii Polski.

Wrząca, Kwakowo i Sycewice – to w tych miejscowościach odbyły się spotkania w ramach projektu „Tu jest nasz dom, tu są nasze wspomnienia”. Jego głównym założeniem było przypomnienie o kolejnych rocznicach trzech bardzo ważnych wydarzeń z historii Polski, które miały miejsce jeszcze w ubiegłym wieku - wybuchu I i II wojny światowej oraz Powstania Warszawskiego. Spotkania połączone były także z promocją, wydanej w kwietniu 2016 roku przez Gminę Kobylnica, książki p.t., „Czas pogardy i nadziei” upamiętniającej wstrząsające przeżycia mieszkańców, którzy byli świadkami tych wydarzeń.

Podczas uroczystości we Wrzącej goście wysłuchali krótkiej części

artystycznej wykonanej przez dzieci i dorosłych. Najmłodszy z wielką powagą i skupieniem recytowali wiersze Baczyńskiego, Broniewskiego czy bohaterki książki „Czas pogardy i nadziei” - Pani Stefani Siemińskiej- Rokity oraz Genowefy Wróblewskiej. Następnie zaprezentowany został film, który powstał na podstawie rozmów i wywiadów przeprowadzonych w czasie tworzenia całej publikacji. Po nim zgromadzeni goście zostali zaproszeni do wspólnej rozmowy przy poczęstunku.

W podobnej koncepcji utrzymano pozostałe spotkania. To, które odbyło się w Kwakowie, miało równie patriotyczny charakter. Choć nie zabrakło w nim części artystycznej, występów dzieci, któ-

re recytowały utwory najwybitniejszych polskich twórców, to jednak największe emocje wywołała prezentacja filmu z wypowiedziami bohaterów książki. Zarejestrowany materiał, wykorzystany podczas pisania książki, ścisnął wszystkich za serce i głęboko zapadł w pamięć. Wiele osób nie mogło powstrzymać łez i wzruszenia, widząc, jak mocne piętno los odcisnął na życiu ówczesnych mieszkańców.

Ostatnim przystankiem cyklu „Tu jest nasz dom, tu są nasze wspomnienia” były Sycewice. Uczestnicy wszystkich spotkań zgodnie podkreślali, że tego rodzaju przedsięwzięcia są doskonałą okazją do przypomnienia ważnej, choć czasem bolesnej, historii Polski.



Twój głos ma znaczenie

Do 12 września trwać będzie głosowanie na zadania zgłoszone w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy mogą wybierać spośród 29 projektów, które pozytywnie przeszły ocenę formalną.

W pierwszych dniach sierpnia Zespół Koordynujący KoBO 2017 zakończył weryfikację wszystkich projektów zgłoszonych w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego. Pozytywną ocenę uzyskało 29 zadań.

Zakres zadań, na które mogą głosować mieszkańcy, jest bardzo szeroki. Wśród projektów infrastrukturalnych znajdują się pomysły modernizacji placów zabaw, siłowni zewnętrznych, doposażenia boisk sportowych

czy zaopatrzenie pomysłodawców w specjalne klocki, umożliwiające przybliżenie młodym ludziom tajników robotyki. Wśród zadań społecznych znajdziemy inicjatywy związane z organizacją festynów i imprez rekreacyjnych, choć są i pomysły kursów zumba, języków obcych, kroju i szycia.

Aby zagłosować wystarczy być mieszkańcem Gminy Kobylnica i mieć ukończone 16 lat. Wyboru najlepszych zadań możemy dokonać

na dwa sposoby – metodą tradycyjną lub internetową. Decydując się na pierwszy z wariantów, wypełniamy specjalną kartę, która dostępna jest we wszystkich punktach, w których przyjmowane są głosy. Dokument możemy też pobrać ze strony internetowej www.kobylnica.pl oraz www.kobylnica.pl. Wypełnioną kartę wrzucamy do jednej z urn, które zlokalizowane są w: budynku Urzędu Gminy Kobylnica, siedzibie Gminnego

Centrum Kultury i Promocji, czynnych świetlicach wiejskich działających na terenie Gminy Kobylnica; w przypadku, gdy świetlica będzie nieczynna, oraz w miejscowościach, w których świetlice nie funkcjonują, punkt głosowania będzie znajdował się u Sołtysa.

Aby prawidłowo oddać głos, należy wybrać maksymalnie 2 zadania z listy, skreśla-

jąc po jednym zadaniu infrastrukturalnym i społecznym w dowolnej grupie.

Głosujący zobowiązany jest do czytelnego wpisania swojego imienia i nazwiska, adresu zamieszkania, oraz numeru PESEL. Ważne jest także wyrażenie zgody na przetwarzanie naszych danych osobowych na potrzeby procedury weryfikacyjnej

oraz złożenie podpisu.

Głosowanie w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego potrwa do 12 września. Wyniki głosowania będą podane na publicznej wiadomości na stronie internetowej Gminy Kobylnica www.kobylnica.pl i www.kobylnica.pl.

ZADANIA INFRASTRUKTURALNE

Lp	Nazwa zadania
1	WODA DLA SŁUPII !!!! (Grupa 5)
2	BAWMY SIĘ RAZEM (Grupa 3)
3	DLA MNIE, DLA CIEBIE, DLA NAS (Grupa 4)
4	WIATA DREWNIANA (Grupa 1)
5	DOPOSAŻENIE I MODERNIZACJA PLACÓW ZABAW (Grupa 4)
6	Doposażenie terenu wokół boiska sportowego w urzędzenia siłowni zewnętrznej w wsi Bolesławice wraz z budową wiaty z miejscami siedzącymi (dz. nr 178) (Grupa 3)
7	LEGO EDUCATION - warsztaty robotyki dla małych i dużych (Grupa 5)
8	MODERNIZACJA ISTNIEJĄCEJ ALTANY REKREACYJNEJ . WYKONANIE PODJAZDU I CHODNIKA DO ŚWIETLICY I REMIZY STRAŻACKIEJ (Grupa 1)
9	MODERNIZACJA NAWIERZCHNI ODCINKA DROGI OD UL. SOSNOWEJ W KIERUNKU UL. KU SŁOŃCU (Grupa 4)
10	MODERNIZACJA PLACU SPORTOWO REKREACYJNEGO W KOMORCZYNI (Grupa 1)
11	ODMULENIE I OCZYSZCZENIE ZBIORNIKÓW WODNYCH (Grupa 5)
12	PARK DĘBOWY- WIDZINO (Grupa 3)
13	PARK REKREACYJNO-SPORTOWY (Grupa 1)
14	RENOWACJA WIELOPOKOLENIOWEGO PARKU WYPOCZYNKU SPORTU I REKREACJI- Etap II (Grupa 3)
15	ROZBUDOWA ISTNIEJĄCEGO PLACU ZABAW (Grupa 2)
16	SIERAKOWO BUDUJE MIEJSCE SPOTKAŃ- Etap II (Grupa 2)
17	ULEPSZENIE BOISKA (Grupa 2)
18	WIEŚ AKTYWNA - URZĄDZENIA SIŁOWE (Grupa 2)

KOBYLNICKI BUDŻET OBYWATELSKI



ZADANIA SPOŁECZNE

Lp	Nazwa zadania
1	NA DOBRY POZĄTEK AKTYWNY ZAKĄTEK (Grupa 4)
2	CZYTAM, WIĘC WIEM - impreza czytelniczo- integracyjna przeznaczona dla młodszych dzieci szkolnych i przedszkolnych oraz ich rodziców (Grupa 5)
3	INTEGRACJA I ZABAWA TO DLA MIESZKAŃCÓW REBLINA WAŻNA SPRAWA (Grupa 3)
4	POZNAJ SWOJEGO SĄSIADA - TURNIEJ MIEJSCOWOŚCI SĄSIADUJĄCYCH Z WIDZINEM (Grupa 3)
5	SAMOSIA SZYJE SAMA- KREATYWNY KURS KROJU I SZYCIA (Grupa 5)
6	FESTYN INTEGRACYJNY (Grupa 4)
7	FESTYN RODZINNY (Grupa 1)
8	KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO (Grupa 3)
9	STRAŻACKI DZIEŃ DZIECKA (Grupa 2)
10	W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH (Grupa 4)
11	ZUMBUJ Z NAMI LULEMINIANKAMI (Grupa 1)

Pięć dni zabawy

Wręczenie uczestnikom pamiątkowych dyplomów było ostatnim akcentem półkolonii letnich organizowanych przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Półkolonie rozpoczęły się w poniedziałek 9 sierpnia. Pierwszego dnia dzieci uczestniczyły w warsztatach z wykorzystaniem czekolady. Te nietypowe zajęcia, jakie odbyły się w Słupsku, były dla uczestników okazją do wykonania wielu słodkich figurek, odlewów i ozdób, które później mogli zabrać ze sobą. Duże wrażenie na dzieciach zrobiła prezentacja dotycząca historii produkcji czekolady i metod jej wytwarzania na przestrzeni kilku wieków.

Kolejny dzień półkolonii przyniósł również dużo wrażeń. Na wtorek organizatorzy zaplanowali wyjazd do Tuchlina – miejscowości położonej na Kaszubach, gdzie mieści się bardzo wyjątkowe ZOO. Kilkudziesięciminutowa wizyta w tym miejscu dostarczyła dzieciom mnóstwa wrażeń. Wszystko ze



zja do przeżycia wyjątkowej lekcji historii, której słuchali z ogromnym zaciekawieniem i skupieniem. Później każdy z uczestników mógł sprawdzić swoją celność

intensywne opady deszczu. W zamian za to dzieci mogły spróbować swoich sił w kręglach. Jak się później okazało, dla wielu z nich była to pierwsza szansa gry w profesjonalnej kręgielni.

Ostatni dzień upłynął pod znakiem kontaktu z przyrodą i nowoczesnymi technologiami. Dzieci wzięły udział w terenowych zajęciach z biologii, na których wspólnie z instruktorami rozpoznawały znalezione rośliny i zwierzęta. Chłopców najmocniej zainteresowały jednak warsztaty z robotyki. W świetlicy Gminnego Centrum Kultury i Promocji, pod okiem eksperta, mogli stworzyć własnego robota, którego później wprawili w ruch. Zajęcia dostarczyły wiele radości, a – jak podkreślali niektórzy – rozpalily też pasję do projektowania i modelowania.

Na zakończenie wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowy dyplom za udział w półkoloniach letnich.



względu na to, że w Tuchlinie mogły zobaczyć wiele egzotycznych gatunków zwierząt. Wiele osób, które do tej pory największe węże świata, skorpiony, pająki czy gadające papugi, znało tylko z filmów przyrodniczych, teraz zobaczyło je na własne oczy. Pobyt w Egzotycznym ZOO zakończyło ognisko, w czasie którego dzieci wciąż emocjonowały się wyjątkowymi zwierzętami.

Ustka – to tutaj uczestnicy półkolonii udali się w środę, by zwiedzić jedną z największych obecnie atrakcji kurortu. Po zachodniej stronie portu znajduje się kompleks złożony z militarnych pozostałości po wielkiej hitlerowskiej inwestycji - Bunkry Blüchera. Zastosowanie tam nowoczesnych technologii multimedialnych w połączeniu z opisem zapewnionym przez oprowadzającego wycieczkę przewodnika sprawiły, że dla dzieci była to oka-



Zabawa, teatr i integracja

Wspólne zabawy skłaniały uczestników do przełamywania barier językowych, co powodowało, że zawiązywały się pierwsze przyjaźnie i znajomości - a to główny cel, który przyświeca każdej edycji Festiwalu Teatralnego Multi - Culty. Młodzi ludzie spotkali się w Gminie Kobylnica, w ramach tego wydarzenia, już po raz piąty.



Do udziału w przedsięwzięciu ponownie zaproszono młodzież z zaprzyjaźnionych z Gminą Kobylnica samorządów - Bátoronytereny, Tvrdošín i Malá Morávka.

- To namacalny dowód na to, że współpraca z naszymi zagranicznymi partnerami nie kończy się na złożeniu podpisów pod dokumentem, ale na konkretnych działaniach. Poprzez takie inicjatywy umożliwiamy młodym ludziom nawiązanie kontaktów z rówieśnikami z innych, europejskich krajów - podkreśla Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński.

W tym roku szansa na zawiązanie kontaktów z młodymi Europejczykami była naprawdę spora. W piątej edycji Festiwalu brało udział ponad 80 młodych ludzi, którzy przyjechali na zaproszenie władz samorządowych.

Przez cztery dni mogli skorzystać z różnych atrakcji, przygotowanych przez organizatorów. Jedną z nich były wycieczki, które miały służyć poznaniu Regionu Słupskiego przez zagranicznych gości. W nawiązaniu nowych kontaktów miały też pomóc warsztaty teatralne, które odbywały się wieczorami. Młodzi ludzie mogli próbować swoich sił w zajęciach z ruchu scenicznego czy chodzeniu na szczudłach. Wszystko odbywało się pod czujnym okiem instruktora - Dariusza Narlocha, który swoją pomysłowością i podejściem do zajęć wielokrotnie zaskakiwał uczestników. Wszystkie elementy, jakie aktorzy poznawali w czasie warsztatów, zaprezentowali przy okazji Pikniku Czterech Kultur.

Tuż przed jego rozpoczęciem, uczestnicy Festiwalu

zaprezentowali na ulicach Kobylnicy intrygujące wiele osób przedstawienie. Ubrani w specjalne stroje, z maskami na twarzach skłaniali do refleksji pieszych i kierowców, którzy byli świadkami wydarzenia.

W programie samego Pikniku Czterech Kultur zaplanowano wiele atrakcji nie tylko dla miłośników teatru. Osoby, które tego dnia pojawiły się przed siedzibą Gminnego Centrum Kultury i Promocji mogły przyglądać się turniejowi rycerskiemu oraz uczestniczyć w pokazie tradycji i zabaw średniowiecznych. Dla chętnych dostępna była również strzelnica łucznicza, która pozwala sprawdzić, czy mamy celne oko.

Festiwal Teatralny Multi - Culty zorganizowano już po raz piąty.





BAJKA

o bohaterach dawnych i przyszłych

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Bohaterów na świecie jest raczej niewiele, bo ten rzadki gatunek i z racji swojej natury, śmiercią przedwczesną jest zagrożony. Ten kto się nikogo i niczego nie boi to nawet przez specjalistów traktowany jest jak zwyczajny głupek i stosowny nr choroby przypisany ma. Nawet Wielki Lech przyznawał, że się boi wszak tylko Pana Boga ale to też do końca normalne nie jest. Bohater bowiem to takie stworzenie, które świadomie potrafi przewyciężyć strach w imię idei, dobra ogółu czy jednostki. To historia, a nie historycy uwikłani często w polityczne uwarunkowania, powinna decydować o miejscu jednostek wybitnych w jej panteonie. My zaś żywym bohaterom stawiamy pomniki, ważne miejsca, ulice i place czcimy ich imieniem nie pozwalając przemówić Klio. Do porządku dziennego należy przejść nad setkami pomników placów i ulic poświęconych pamięci Jana Pawła II, Papieża, Wielkiego Polaka bo świętość swoje

prawa i miejsce w sumieniach ludzkich posiada. Milczeniem można by pominąć nazwanie gdańskiego portu lotniczego imieniem Lecha Wałęsy gdyby nie fakt późniejszego szargania tego imienia przez politycznie sterowanych prokuratorów IPN. Nikt jednak z ręką na sercu nie jest w stanie stwierdzić co Lech Wałęsa za uszami ma a tym bardziej, w co daj Boże długim jeszcze życiu, za tymi uszami nabierać potrafi. Już okazało się przecie, że to nie Lech Wałęsa był faktycznym przywódcą „Solidarności” lecz zgoła inny Lech w wawelskiej krypcie „Pod Wieżą Srebrnych Dzwonów” z honorem spoczywający. Dziś bohaterów, jako towar deficytowy, próbują lansować różnej maści koterie polityczne. Ostatnio bohaterem wielu sezonów przy wielkim aplauzie sejmowej sceny stał się poseł Kornel Andrzej Morawiecki, prywatnie tatuś wicepremiera w rządzie Beaty Szydło. Zasłynął ci on pierwotnie sejmowym wystąpieniem,

w którym stwierdził jednoznacznie, że dobro narodu stoi ponad wszelkim prawem dając tym samym asumpt do różnorodnych, bezprawnych działań nowej, nieograniczonej niczym władzy. Bardziej radykalnie potrafił się wypowiedzieć tylko nowiutki szef programu drugiego TVP, znany satyryk, Marcin Wołski, który nie mając zielonego pojęcia o brydżu powołuje się na jego zasady „... Rozdaje ten kto bierze ostatnią lewę. Były wybory, wygrała ta partia, więc trzeba się z tym pogodzić i mor-da w kubeł.” Pan Kornel Morawiecki zasłynął też w sejmie za sprawą zastępczego głosowania na dwie ręce i opuszczenie klubu Kukiz 15 wraz z dwójką posłów „Kukiza” tworząc koło poselskie z nazwą swojej starej zapomnianej już dawno partii „Wolni i Solidarni”.

Morawiecki na każde szkło, papier i podstawiony mikrofon, wylewa swoje żale o tym czy da radę wytrwać do końca tej kadencji, o tym że nie myśli nawet

o następnej sejmowej kadencji, by zaraz potem jednym tchem deklarować przekształcenie założonego przez siebie niszowego koła poselskiego w partię polityczną, która stanowić będzie, jak twierdzi alternatywę dla innych ugrupowań w tym dla Kukiz”15, partii która mu po raz pierwszy umożliwiła grzanie ławy w polskim parlamencie. Trzeba przy tym pamiętać, że Marszałek Morawiecki kandydowanie i aspiracje ma we krwi. Dwukrotnie starał się o godność Prezydenta RP lecz za pierwszym razem w 1990 roku nie zdołał nawet zebrać wymaganej liczby podpisów poparcia, a w roku 2010 zajął ostatnie miejsce na liście kandydatów. Morawiecki w międzyczasie bez powodzenia pięciokrotnie kandydował wyborach do polskiego parlamentu, próbując również bezskutecznie zasiąść w ławach sejmiku woj. dolnośląskiego. To Morawiecki w 1982 roku pod nosem Władysława Frasyniuka tworzył we Wro-

clawiu „Solidarność Walcząca”, która jakby nie patrząc była ruchem rozłamowym wobec kierowanej przez Wałęsę „Solidarności”. Przez swoje wybujałe ego odmówił w 2007 roku przyjęcia Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski, uznając, że należy mu się najwyższe polskie odznaczenie – Order Orła Białego. Skromny bohater! Nowych bohaterów lansować próbuje się poprzez dopisywanie ich nazwisk w apelach rocznicowych ważnych wydarzeń z historii walk o niepodległość i demokrację, ciągnąc jednocześnie po sądach lustracyjnych schorowanego stuletniego starca prawdziwego bohatera powstania warszawskiego, gen. Zbigniewa Ścibora-Rylskiego. Dziś jeszcze nie wiadomo kto w przyszłym roku, w rocznicę Powstania Warszawskiego będzie wezwany do apelu jako jego dowódca. O tym zdecyduje IPN, który zapewne opracuje też listę grobów, które zdaniem Ziobry, można bezceścić, a które pozostają

pod osobistą ochroną ministra. Wiadomo jednak na pewno, że wszyscy uczestnicy tragedii smoleńskiej, niezależnie od politycznej interpretacji, są ofiarami katastrofy bądź ofiarami zamachu. Ofiarami powiadam, bo bohaterem zostaje się zawsze ze świadomego wyboru.

Wszak 15 lat to jeszcze nie pełnoletniość ale piętnastolatkom wolno więcej co nieco. Nie lękajcie się więc grzechu szerszenia wolnego słowa, nie lękajcie się opisywania skręczającej niekiedy rzeczywistości, nie lękajcie się nade wszystko przedstawiania obiektywnej prawdy bo to prawda was wyzwoli. Niech Kurier kroczy dalej słuszną obroną drogą kreowania pozytywnego wizerunku Waszej Gminy, niech dalej z powodzeniem służy społecznej informacji i obywatelskiej edukacji. Wydawcy, dziennikarzom i czytelnikom życzenia wszelkiej pomyślności składa u stóp T.G.

Drogi wciąż w budowie. Ruszają kolejne inwestycje

Ponad 1,5 miliona złotych pochłonie realizacja kolejnych inwestycji drogowych w Gminie Kobylnica. Po nowych i wyremontowanych odcinkach tras będziemy mogli pojechać w przyszłym roku.

W sierpniu w Urzędzie Gminy Kobylnica doszło do podpisania z przyszłymi wykonawcami umów na realizację trzech inwestycji drogowych.

Prawie 920 tysięcy złotych zostanie przeznaczonych na prace związane z budową ulic Krzywej i Głowackiego. W ramach pierwszego etapu prac zaplanowano budowę ulicy Krzywej, na odcinku od wysokości skrzyżowania z ulicą Głowackiego do wysokości chodnika położonego wzdłuż ulicy Szczecińskiej. Ponadto nową nawierzchnię zyska sama ulica Głowackiego. Chodzi o odcinek od skrzyżowania z Ulicą Witosa do wysokości zjazdu na dz. nr 1276/2. Oprócz przygotowania nowych nawierzchni, pojawi się też nowa sieć kanalizacji deszczowej i energooszczędne oświetlenie drogowe.

Realizacja całego zadania ma potrwać do kwietnia przyszłego roku, jednak same roboty budowlane zakończą się wcześniej, bo już na przełomie października i listopada.

Kolejna inwestycja, jaka będzie realizowana w Kobylnicy, polega na kontynuacji prac na ulicy Mikołajczyka. Drugi etap prac zakłada wykonanie nowej, utwardzonej nawierzchni z kostki betonowej. Całe zadanie obejmuje jednak zdecydowanie więcej działań. Przez najbliższe miesiące służby będą pracować nad wykonaniem odcinka sieci kanalizacji deszczowej wraz z montażem wpustów deszczowych. Zjazdy do poszczególnych posesji zostaną utwardzone, a na terenach wzdłuż jezdni pojawią się trawniki.

Gmina wyda na realizację tej inwestycji ponad 377 tysięcy złotych. Zakończenie całego zadania planuje się na połowę lutego przyszłego roku, natomiast roboty budowlane potrwać do 16 grudnia.

Wcześniej powinniśmy zobaczyć efekty prac remontowych na odcinku drogi gminnej między miejscowościami Żelki i Żelkówko. Umowę na realizację tego zadania samorząd podpisał z wykonawcą 18 sierpnia. Całkowita wartość zadania to nieco ponad 215 tysięcy złotych. Co uda się zrobić w ra-

mach tych środków?

Drugi etap prac na tej trasie obejmuje przede wszystkim wykonanie nowych warstw asfaltowych w technologii z betonu asfaltowego na istniejącej jezdni wraz z jej wzmocnieniem. Dodatkowo pojawią się utwardzone zjazdy z trasy a pobocza znajdujące się po obu stronach jezdni zostaną utwardzone. Ważnym elementem całej inwestycji będzie też zagospodarowanie terenów zielonych – humusowanie skarp, karczowanie krzaków i wycinka odrostów.

Od 16 sierpnia zostały natomiast wznowione roboty budowlane związane z realizacją drogi gminnej na ulicy Stefczyka wraz z budową infrastruktury towarzyszącej. Do 31 grudnia, a więc do czasu, kiedy realizacja całego przedsięwzięcia ma się zakończyć, wybudowana zostanie sieć kanalizacji deszczowej i nowe oświetlenie drogowe. Zmieni się też nawierzchnia, pojawi się chodnik i ścieżka rowerowa. Powstanie też mini rondo i peron autobusowy, gdzie znajdą się wiaty przystankowe.

Edukacja na przejeździe

Od wielu lat w radiu i telewizji systematycznie pojawiają się kolejne kampanie informacyjne, w których możemy dowiedzieć się tego, jakie konsekwencje niesie ze sobą niezachowanie szczególnej ostrożności na przejazdach i terenach kolejowych. Efektowne, dynamiczne, niekiedy poziomem realizacji dorównują wysokobudżetowym filmom rodem ze Stanów Zjednoczonych. Na niewiele się to jednak zdaje, czego potwierdzenie łatwo można znaleźć w Internecie, sięgając po dane z ostatnich miesięcy.

W pierwszym półroczu 2016 roku doszło do 90 wypadków i kolizji na przejazdach kolejowych, w wyniku których zginęło 29 osób. Zarówno liczba zdarzeń, jak i ofiar śmiertelnych jest wyższa od tej z analogicznego okresu roku ubiegłego. Statystyka jest jeszcze bardziej dramatyczna, kiedy weźmiemy pod uwagę tzw. dzikie przejścia. W takich miejscach zginęły aż 84 osoby, a 28 zostało ciężko rannych.

Kolejną próbą zwrócenia uwagi kierowców na skalę tego zjawiska była lipcowa odsłona akcji „Bezpieczny przejazd”, która tym razem odbywa się pod hasłem „Szlaban na ryzyko”. Zakłada ona wizyty przedstawicieli Straży Ochrony Kolei i Polskich Linii Kolejowych na przejazdach kolejowych, gdzie



prowadzą krótkie rozmowy z kierowcami, uświadamiając im zagrożenia wynikające z niezachowania szczególnej ostrożności na przejazdach i terenach kolejowych.

W piątek, 22 lipca, działania zostały przeprowadzone na jednym z przejazdów kolejowych w Kobylnicy. Już od wczesnych godzin porannych specjalny patrol złożony z przedstawicieli PKP, SOK, Policji i Straży Gminnej stacjonował w rejonie ulicy

Witosa. Każdy z kierowców, który w czasie trwania akcji pokonywał tę trasę, otrzymał specjalną ulotkę, na której znalazły się najważniejsze zasady, którymi powinniśmy kierować się będąc w rejonie terenów kolejowych.

Akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem wśród kierowców, choć – jak sami podkreślili – zmiana zachowań wymaga długotrwałych i systematycznych i konsekwentnych działań.

Gminne Święto Plonów w Kwakowie.

Zabawa, emocje i muzyka

- Piękna pogoda towarzyszyła obchodom Gminnego Święta Plonów w Kwakowie.
- Dożynki były nie tylko formą podziękowania za tegoroczne zbiory, ale również okazją do wspólnej zabawy. Na doskonałą atmosferę, jaka panowała w czasie wydarzenia, złożył się bogaty program artystyczny i wiele atrakcji.

Dożynki rozpoczęły się jednak tradycyjnie od Mszy świętej, która została odprawiona w intencji rolników w Kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Kwakowie. Po zakończeniu nabożeństwa korowód przeszedł na plac imprezy. Po uroczystym przywitaniu zaproszonych gości, starostwie dożynek – Danuta i Roman Sech – przekazali Wójtowi Gminy Kobylnica dożynekowy chleb, który jest efektem tegorocznych zbiorów. Pysznego wypieku mogły spróbować wszystkie osoby, które uczestniczyły w Święcie Plonów.

Kolejnym punktem wydarzenia było wręczenie nagród laureatom konkursu „Piękna Wieś”. W kategorii „zagroda wiejska rolnicza” najwyżej oceniono efekty pracy Lucyny i Wojciecha Pozorskich. Pierwsze miejsce w kategorii „zagroda wiejska rolnicza” przyznano natomiast Grażynie i Janowi Mołdoch.

Część artystyczną dożynek zainaugurował występ dwóch kobylnickich zespołów. Jako pierwsi zaprezentowali się panowie z grupy „El Senior”. Kilka minut później publiczność mogła się już bawić przy



żywiłowej muzyce wykonywanej przez formację „AleBabki”. Oba występy publiczność nagrodziła sporymi brawami. Podobnie było w przypadku koncertu podopiecznych ZOL w Kobylnicy, których występ widownia nagrodziła dużym aplauzem.

Nieodłącznym elementem

każdego Święta Plonów jest wybór najlepszego wieńca i chleba dożynekowego. Wskazanie najlepszych propozycji tegorocznych dożynek nie było łatwe, ponieważ kreatywność osób, które odpowiadały za ich przygotowanie, była naprawdę duża. Ostatecznie jurorzy zdecydowali, że najlepszy wie-

niec dożynekowy przygotowało sołectwo Widzino. W kategorii „wieńców niekonwencjonalnych” najwyżej oceniono projekt z sołectwa Kruszyna, a za najlepszy chleb dożynekowy uznano ten z sołectwa Łosino.

Kolejnym elementem imprezy było wręczenie nagród młodym artystom, którzy zwycięży-

li w konkursie „Zabytki w Mojej Gminie”. Ich prace można było zobaczyć na specjalnie zorganizowanej wystawie.

Wielkie emocje i dobra zabawa towarzyszyły Turniejowi Sołectw. Jego zwycięzcy – reprezentacja Lulemina – musieli wykazać się jednak sporą wiedzą, sprawnością i poczu-

ciem humoru. Konkursowe konkurencje były bowiem bardzo zróżnicowane. Najpierw wszyscy zawodnicy musieli zaprezentować swoje sołectwo, później rywalizowali w teście wiedzy, zawodach ubijania piany z białek i rzutach ziemniakami do wiaderka, by w ostatniej konkurencji pokonać tor przeszkód w alkogoglach. Przy końcowej klasyfikacji brano też pod uwagę sposób i wykonanie dożynekowego stoiska.

Wczesnym wieczorem na dożynekowej scenie zaprezentował się Zespół Pieśni i Tańca „Szczecinianie”. Dla wielu widzów możliwością wysłuchania artystów, którzy pasjonują się tradycyjną polską twórczością była bardzo interesującym doświadczeniem. Publiczność z zaciekawieniem i uwagą wsłuchiwała się w muzykę i przyglądała się pokazom tanecznym grupy, która od kilku lat zyskuje na popularności w kraju, i poza jego granicami. Nie mniejsze emocje towarzyszyły też występom grupy Zgagafari oraz Orkiestrze Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Ostatnim punktem dożynek była zabawa taneczna, która trwała do północy.



HOROSKOP na 15 lat

HOROSKOP NA LATA 2016 – 2030 Z OKAZJI 15 – lecia „Kuriera Sołeckiego”. Prognoza dotyczy sfery materialnej mieszkańców Gminy Kobylnica.

Rok	Baran 21.03– 20.04	Byk 21.04– 21.05	Bliznieta 22.05–21.06	Rak 22.06– 22.07	Lew 23.07– 23.08	Panna 24.08– 23.09	Waga 24.09– 23.10	Skorpion 24.10– 22.11	Strzelec 23.11– 21.12	Koziorozec 22.12– 20.01	Wodnik 21.01– 18.02	Ryby 19.02– 20.03
2016	Pieniądze zdobywaj zgodnie z prawem	W tym roku będziesz mieć łatwość w zdobywaniu, ale i w wydawaniu pieniędzy	Dość duży przyływ gotówki pozwoli Ci na działalność charytatywną	Zwróć szczególną uwagę na swoją płynność gotówkową, nie szalej z wydatkami	„Pieniądz przyciąga pieniądź” – masz doskonały czas na pomnażanie kapitału	W tym roku odczujesz stopniowy wzrost dochodów	Staraj się być gospodarny, aby nie popaść w problemy finansowe	W Twoim otoczeniu może pojawić się oszust finansowy, zachowaj czujność	Zachowaj rozsądek przy spekulacjach finansowych, a unikniesz strat	Szczęśliwy obrót sytuacji przyniesie duże zyski	W tym roku możesz odczuć znaczący wzrost dochodów	Wiele zależy od Twoich wysiłków, możesz osiągnąć wiele
2017	Jest szansa na duży wzrost dochodów	Nie możesz liczyć na znaczący przyływ gotówki	Jeżeli w pracy zastosujesz nowoczesne rozwiązania, to przyniesie Ci wzrost dochodów	Dobrze przemyślane inwestycje zwiększą Twoje dochody	Zachowaj ostrożność w inwestycjach, bo możesz mieć mniejszy dochód niż się spodziewasz	Twoja marka zwiększy Twoje przychody w znaczącym zakresie	Będziesz mieć dobry pomysł na dochodowe przedsięwzięcie, tylko go zrealizuj	Ten rok będzie dla Ciebie satysfakcjonujący finansowo	Czeka Cię triumf dzięki szybkości i trafnym decyzjom w sferze finansowej	Ten rok może okazać się „Chudy”, nie szastaj gotówką	Bądź ostrożny, nie daj się wykorzystać i nie wpakuj się w niezaplanowane wydatki	Przy mądrym działaniu możesz podwoić dochody
2018	Może zaistnieć konieczność dużych wydatków	To czas, kiedy możliwy jest awans lub podwyżka	Możliwy jest wzrost dochodów dzięki Twojej rodzinie	W tym roku możesz otrzymać darowiznę lub spadek	Dar losu, to świetny czas na sukcesy finansowe	W tym roku będziesz mieć dodatkowe dochody z nietypowych źródeł	Masz umiejętności do właściwych działań, więc odniesiesz sukces finansowy	Zachowaj ostrożność w finansach, a unikniesz strat	Możesz mieć odczucie mało satysfakcjonujące w sferze finansowej	Musisz realnie ocenić swoją sytuację finansową, by uniknąć problemów	Staraj się gospodarować roztropnie, aby uniknąć uszczuplenia finansów	Musisz koniecznie kontrolować wydatki, aby uniknąć kłopotów
2019	Będziesz mieć powodzenie w finansowych operacjach	Jest to czas dobry na oszczędzanie, a nie na szastanie pieniędzmi	Uważaj na nowe inwestycje, które mogą przynieść straty	Możesz mieć trudności ze znalezieniem nowych źródeł dochodów	Znaczący wzrost Twoich finansów	Twoja uczciwość w biznesie przysporzy Ci korzyści	Uważaj, aby nie wpaść w pułapkę „kultu pieniądza”	Szukaj dodatkowych źródeł dochodów, aby mieć większą satysfakcję finansową	Optymizm i wiara przyczynią się do zwiększenia Twoich dochodów	Jeżeli liczysz na zwrot starego długu, to możesz go nie odzyskać	Zastanów się nad swoim hobby, bo może Ci przynieść spore dochody	Twoje wahania i bierność są przyczyną osiągnięcia niższych dochodów, choć mogą być wyższe
2020	Przemysł dokładnie każdą inwestycję	Zachowaj ostrożność, bo mogą pojawić się propozycje nietrafionych inwestycji	W tym roku pojawiają się nowe źródła dochodów	Twój trud będzie nagrodzony w satysfakcjonujący dla Ciebie sposób	Twoje dobre przemysłane decyzje wpłyną na zwiększenie dochodów	Zwróć uwagę na swoje błędy, aby nie pogorszyć sytuacji finansowej	W tym roku będziesz mieć poczucie całkowitego bezpieczeństwa materialnego	Dzięki rodzinie powiększysz swoje zasoby materialne	Twoja mądrość i przewidywalność w działaniu zapewnią Ci znaczne zyski	Możesz mieć odczucie nieadekwatnych zysków do włożonego wysiłku	Masz dobry czas na powiększenie swojego kapitału	Jeżeli nawiążesz owocną współpracę z partnerem, osiągniesz duże zyski
2021	Jeżeli zmodyfikujesz metody pracy, to wzrosną Twoje dochody	W tym roku nie spodziewaj się nagród	Jest to dobry czas na podwyżkę, nagrodę lub awans	Uważaj, abyś nie popełnił błędów w swoich przedsięwzięciach finansowych	Dzięki korzystnej koniunkturze osiągniesz dodatkowe zyski	W tym roku bądź ostrożna. Zabezpiecz się przed włamaniem lub kradzieżą	Przemysł każdą decyzję dotyczącą lokaty kapitału	Jest to dobry rok na duże przykłupy gotówki	Bardzo dokładnie planuj swoje wydatki, a unikniesz stresów	Unikaj niepotrzebnych wydatków, a będzie Ci się żyło lepiej	Im więcej włożysz wysiłku, tym większe osiągniesz dochody	Możesz liczyć na rodzinę, która przyczyni się do zwiększenia dochodów
2022	Oceń realnie swoją sytuację finansową. Nie szalej	Wyteż się, bo inaczej masz słabe perspektywy na zwiększenie dochodów	Dzięki wsparciu bliskich znacznie zwiększą się Twoje dochody	W tym roku Twoje interesy kręcić się będą z rozpedu – „samograj”, łatwy zysk	W tym roku wszystko będzie działać się szybko i pozytywnie w Twoich sprawach finansowych	Korzystna zmiana pracy lub kierunku działania zwiększy Twoje dochody	Staraj się nie naruszać zgromadzonego kapitału	Odniesiesz sukces w operacjach finansowych, dzięki szczodrości losu	Poleganie na sobie w sferze zawodowej zagwarantuje Ci sukces zawodowy i finansowy	Zmiana warunków pracy może utrudniać Ci dostosowanie się, więc bądź ostrożny w dokonywaniu zmian	Los Ci podsunie bardzo korzystną transakcję, dzięki której Twój zasób finansowy znacząco wzrośnie	W tym roku możesz liczyć na awans lub podwyżkę
2023	Zwróć szczególną uwagę na własne błędy, a unikniesz strat	Jeżeli chcesz zwiększyć dochody korzystaj z mądrych rad kobiety	Pamiętaj, że skąpstwo nie poplaca. Nie żaluj!	Jest to korzystny dla Ciebie okres na dochodowe transakcje finansowe	Pamiętaj, abyś pieniądze zdobywał w uczciwy sposób, to Ci się opłaci	Nieprzemysłane przez Ciebie zmiany mogą zmniejszyć wpływ gotówki	Dzięki Twojej umiejętności podejmowania błyskawicznych decyzji, odniesiesz sukces finansowy	Staraj się o stabilizację zawodową, aby utrzymać stałe dochody	Możesz odnieść sukces finansowy, dzięki pracy zespołowej	W Twoim otoczeniu może być fałszywy lub nieuczciwy współnik – bądź czujny	Dobra współpraca z partnerem powiększy Twoje przychody	Nie inwestuj zanim nie upewnisz się, że to dobra inwestycja. Uważaj na swoje błędy
2024	Pojawiają się nowe perspektywy finansowe. Jeżeli zainwestujesz, to zarobisz	Twoje dochody pozwolą Ci na dostatnie życie	W tym roku Twoje dochody mogą być mniejsze niż potrzeby, dlatego nie szalej z wydatkami	W tym roku zachowaj czujność, bo w Twoim otoczeniu może pojawić się złodziej lub ryzykowne spekulacje	Nowe możliwości przyniosą Ci sukces finansowy i satysfakcję osobistą	Pojawiają się w tym roku nowe perspektywy pozwolą Ci na niezależność finansową	Los Cię obdarzył mądrością i umiejętnościami zarabiania dzięki inwestycjom	Jeżeli nie zachowałeś ostrożności przy lokatach gotówki, to możesz mieć straty	Dobrze zaplanowane przez Ciebie działania przyczynią się do sukcesu finansowego	Doskonały czas na wejście na wyższy poziom życia materialnego	Wygłaskujesz wszystko, co Ci się należało. Będą dochody zza granicy.	Poza granicami możesz odnieść sukces zawodowy i finansowy
2025	Uważaj na proponowane inwestycje, bo mogą być nierentowne	Każdy przyływ gotówki szybko reinwestuj, aby uzyskać jeszcze większe pieniądze	Bądź ostrożny, nie uwikłaj się w trudną sytuację finansową	Masz doskonały czas na inwestowanie posiadanych pieniędzy	Jeżeli zwiększysz swoje kompetencje to wzrosną Twoje dochody	Przemysł każdą nową decyzję, bo błędy mogą pogorszyć Twoje finanse	Mądre, dobre inwestycje przyniosą Ci duże zyski	W tym roku nie licz na jakieś dodatkowe dochody lub podwyżkę	Ktoś Ci może oferować niepewne inwestycje, zachowaj rozsądek	Nie szastaj nadmiernie pieniędzmi	Pełna stabilizacja materialna, stałe dochody	Możesz osiągnąć zadawalające dochody, choć będą nieregularne
2026	Dobry czas, będą pewne, stałe dochody	Bądź ostrożny, szanuj swoje źródło dochodów	Uważaj, abyś nie popełnił błędów przy wszelkich inwestycjach	Możesz zwiększyć swoje dochody poprzez przemysłane dobre decyzje	W tym roku najkorzystniejsze dla Ciebie będą inwestycje długofalowe	Twoje dobre pomysły będą sprzyjać wzrostowi dochodów	Dzięki własnej zapobiegliwości i wysiłkowi osiągniesz pełne bezpieczeństwo finansowe	Dzięki własnemu wysiłkowi możesz pomnożyć swoje dochody	Zabezpiecz się finansowo na wypadek mniejszych dochodów	Dzięki odwadze i wierze w swoje możliwości możesz osiągnąć sukces finansowy	W tym roku los pomoże Ci odkryć nowe możliwości, co przyczyni się do wzrostu Twojej zasobności materialnej	To dobry czas na osiąganie stałych dochodów z pewnego źródła
2027	Jeżeli się wysilisz, będziesz mieć szansę na zarabianie pieniędzy	Zachowaj ostrożność przy wszelkich pożyczkach, bo mogą okazać się bardzo niekorzystne, zarówno te, które bierzesz, i który udzielasz	W tym roku będziesz mieć pełne poczucie bezpieczeństwa materialnego	W tym roku czekają Ciebie nowe możliwości, które pozwolą odnieść sukces zawodowy i finansowy	Nie ignoruj dobrych rad kogoś życiowego, to nie stracisz	Uważaj, aby nie traktować pieniędzy jako największe dobro	W tym roku osiągniesz znaczne dochody	Korzystny dla Ciebie splot zdarzeń przyniesie Ci wzrost dochodów	Uważaj na interesy zagraniczne, bo mogą przynieść dochody mniejsze niż oczekujesz	Gdzie diabeł nie może, tam Ty sobie poradzisz	Jeżeli uwolnisz się od ograniczeń mentalnych, znajdziesz sposób na rozwiązanie problemów	Działaj rozważnie by nie mamotrawić swego dobytku a będzie Ci się żyło lepiej
2028	Jest duża szansa na spadek	Pilnuj się aby nie dopuścić do spadku dochodów	W tym roku niczego nie sprzedawaj, nie zmieniaj mieszkania, nie wyjeżdżaj ze względu na możliwości strat	Jest to dobry czas dla Ciebie, odczujesz znaczny wzrost dochodów	Być może warto poszukać jeszcze dodatkowych źródeł dochodów	Wszystko zależy od łaski sił wyższych	Los podsunie Ci korzystne transakcje finansowe	Pracuj wydajni, aby Twoje dochody były stabilne	Przygotuj się na znaczne niespodziewane wydatki	Nowe pomysły lub nowa praca bardzo poprawią Twoje finanse	Pogoń za pieniądzem nie przysporzy Ci zysków, myśl racjonalnie	Jest to pomyslny czas dla Twojej pracy zawodowej, która przyniesie profity
2029	W tym roku będziesz mieć dochody pozwalające godnie żyć	Dzięki swoim talentom i przedsiębiorczości osiągniesz znaczne korzyści finansowe	Jest to świetny okres na pomnażanie Twego kapitału	Będziesz usatysfakcjonowany stałymi dochodami	Śluchaj swoje intuicji, bo dzięki niej możesz zwiększyć swoje finanse	Zachowaj ostrożność, aby nie obdarzyć się nadmiernymi zobowiązaniami finansowymi	Dzięki partnerowi możesz powiększyć swoje dochody	Unikaj pochopnych, złych decyzji w sprawach finansowych, wówczas unikniesz strat	Ten rok nie jest dobrym czasem na inwestowanie w Twoim przypadku	W tym roku będziesz mieć całkowite poczucie bezpieczeństwa materialnego	Działaj bardziej skutecznie i z rozwagą, to pozwoli Ci wyjść na prostą	Korzystaj z reklamy w Internecie, gdyż przyniesie Ci to zwiększenie zysku
2030	Nie inwestuj zagranicą, bo nie zarobisz, możesz nawet stracić	Realnie oceniaj swoje plany finansowe, wówczas nie będzie strat	Jest to dobry czas dla Ciebie, odczujesz znaczny wzrost finansów	Będziesz mieć poczucie bezpieczeństwa materialnego	Masz wielkie możliwości, ale konieczna jest Twoja determinacja, aby osiągnąć sukces finansowy	Reaguj szybko i właściwie, aby nie popaść w stagnację	Uważaj, aby nie działać zbyt gwałtownie, niecierpliwie wówczas możesz uniknąć strat	W tym roku Twoje dochody wzrosną dzięki dodatkowemu źródłu finansowemu	Świetny czas na podniesienie standardu życia	Nie odrzucaj pomocy i rad w sprawach finansowych, a będziesz zadowolony	Uwaga! Na złodzieja i oszusta, który może pojawić się w Twoim otoczeniu. Bacznie przyglądaj się nowym ludziom	Unikniesz kłopotów, jeśli zaczniesz racjonalnie gospodarować swoimi zasobami

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011

SPORT

Poszli wzorem Hiszpanów

Dla zawodników była to niesamowita przygoda, dla sztabu szkoleniowego okazja do profesjonalnego przygotowania drużyny do nowego sezonu. Młodzi piłkarze „Olimpijczyka” Kwakowo przed rozpoczęciem rozgrywek szlifowali formę w Gniewinie – w tym samym ośrodku, w którym przebywała reprezentacja Hiszpanii w czasie Euro 2012.

Gniewino to mała miejscowość położona na północny – wschód od Słupska. Mieszka tam niespełna dwa tysiące osób. W pobliżu brakuje większych atrakcji turystycznych czy zakładów przemysłowych, mimo to, o miejscowości zrobiło się głośno w czasie Mistrzostw Europy, które odbyły się cztery lata temu. Mieszczący się w Gniewinie ośrodek, jako baza pobytowa, został wybrany przez reprezentację Hiszpanii, późniejszego zwycięzcę turnieju. Po czterech latach w tym miejscu pojawili się piłkarze UKS „Olimpijczyk Kwakowo”.

- Dla chłopców była to niesamowita przygoda. Byli niezwykle zmotywowani faktem, że trenują w miejscu, gdzie wcześniej mieszkali wybitni piłkarze reprezentacji Hiszpanii – przyznaje Krzysztof Müller, trener piłkarzy z Kwakowa. Do pracy podchodzili bardzo zdeterminowani. Trenowaliśmy trzy razy dziennie. Korzystaliśmy też z odnowy biologicznej a sprawdzianem postępów były mecze sparingowe. Rywalizowaliśmy z poważnymi zespołami: Arką i Lechią, i to starszymi rocznikami. Mam doskonały materiał do analiz – dodaje.

Pobyty w Gniewinie był kulminacyjnym punktem całych przygotowań. Wcześniej podopieczni trenera Müllera szlifowali formę na własnych obiektach. Oprócz zajęć typowo wydolnościowych, mieli też konsultacje ze specjalistami od treningów siłowych i koordynacji. Za ten element przygotowań odpowiadał Marcin Pluta, były zawodnik między innymi słupskiego Gryfa.

O takich możliwościach zróżnicowania treningów i opiece specjalistów może pomarzyć wiele klubów występujących w rozgrywkach seniorskich. W przypadku

drużyn młodzieżowych, takie standardy obowiązują jedynie w topowych klubach działających w dużych miastach.

Tak profesjonalnie zaplanowane przygotowania mają zagwarantować dobrą formę w najbliższym sezonie. A w nim klub postawił sobie bardzo ambitny cel – awans do ligi makroregionalnej.

- Atmosfera w drużynie jest dobra. Fundamenty pod dobrą grę w rozgrywkach mamy solidne. Pozostaje tylko wychodzić na boisko i udowadniać swoje umiejętności – zapowiada trener młodych piłkarzy z Kwakowa.

Słupia zmieniła bieg

Do sporych zmian doszło w szeregach kobylnickiej Słupii przed inauguracją tego sezonu.

Trenerem zespołu został Tomasz Weber. Zastąpił na tym stanowisku Michała Jądłowskiego. Nowy szkoleniowiec ma 44 lata. W ubiegłych sezonach prowadził między innymi zespoły Iskry Dretyń oraz Diamentu Trzebielino. Do Kobylnicy trafił jednak z Victorii Słupsk, z którą wcześniej wywalczył awans do A-klasy. Słupski klub opuścił w zimowej przerwie.

To jednak nie jedyne zmiany w kobylnickim klubie. - W bardzo krótkim czasie udało się skompletować kadrę na nowy sezon ligowy. Zarząd klubu prowadził intensywne rozmowy z zawodnikami, szczególnie młodzieżowcami zainteresowanymi wzmocnieniem naszego zespołu – informuje Mariusz Głuszcz z Słupii Kobylnica.

Do zespołu dołączyli Maciej Molik (Victoria Słupsk), Marek Górski (Swe Pol Link Bruskowo Wielkie), Dawid Drapalski (Słupia Kwakowo) Marcin Dyl (Słupia Charnowo), Mateusz Pacocha (Jantar Ustka), Adrian Łopuszyński (Victoria Słupsk), Tomasz Perkowski (Victoria Słupsk). W najbliższym sezonie w zespole z Kobylnicy nie wystąpi natomiast Szymon Gołaszewski, który przeniósł się do Karola Pęplino. Dariusz Jądłowski przerwał karierę z powodu kontuzji a Bartłomiej Bielańczuk będzie reprezentował barwy Wieży Postomino.



Orzeł upolował wiele sukcesów

To był udany sezon dla judoków z Kończewa. Zawodnicy miejscowego „Orła” dziewiętnastokrotnie stawali na podium w turniejach różnej rangi.

W grudniu Uczniowski Klub Sportowy „Orzeł” Kończewo obchodzić będzie jubileusz istnienia. Choć założono go stosunkowo niedawno, bo 15 lat temu, to od dłuższego czasu cieszy się on dobrą opinią w środowisku judo. Składają się na to liczne sukcesy, jakimi mogą się pochwalić byli i obecni zawodnicy. Ostatni sezon również można uznać za udany. Judocy z Kończewa dziewiętnaście razy stawali na podium w zawodach różnej rangi.

Najwięcej sukcesów ma na swoim koncie Filip Modziński. Młody zawodnik aż pięciokrotnie stawał na podium. Turnieje w Jezierzycach, Grudziądzu i Słupsku kończył na trzeciej pozycji, natomiast w zmaganiach, które odbywały się w Słupsku i Łupawie w kwietniu i w maju udało mu się wywalczyć drugie miejsca.

W sukurs przyszła mu Lidia Modzińska. Utalentowana zawodniczka ubiegły sezon może zaliczyć do rów-

nie udanych. Mimo młodego wieku, pokazała, że ma spore umiejętności, co potwierdziła dobrymi występami w wielu turniejach. Cztery z nich zakończyły się dla niej miejscami na podium. W marcu, w Otwartych Mistrzostwach Miasta Bydgoszczy Dzieci i Młodzików, zajęła w swojej kategorii wiekowej drugie miejsce. Miesiąc później zajęła pierwsze miejsce w zmaganiach, które rozegrano w Słupsku, a w czerwcu wywalczyła brąz w Dąbrowie.

Bardzo dobrze spisywali się również pozostali judocy – Maciej Jerszyński, Szymon Janikiewicz i Adam Janeczko. Dwóch pierwszych w sierpniu przygotowywało się do nowego sezonu na obozie sportowym w Starym Kaleńsku. Obóz zorganizowało Towarzystwo Sportowe Judo „Gryf” Słupsk, z którym współpracuje UKS „Orzeł” Kończewo. Podopieczni Doroty Barcikowskiej do treningów powrócili w pierwszych dniach września.

